

Nieznany cmentarz w Lubartowie. Naprzeciw supermarketu odkryto kilkanaście szkieletów

strona 16

strona 4



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota lubartowska

I GMINY NIEMCE

lubartow.24wspolnota.pl

21 - 27 maja 2024 r. ■ nr 21 (952) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

LUBARTÓW ■ KOCK ■ OSTRÓW ■ ABRAMÓW ■ FIRLEJ ■ JEZIORZANY ■ KAMIONKA ■ MICHÓW ■ NIEDŹWIADA ■ OSTRÓWEK ■ SERNIKI ■ UŚCIMÓW ■ NIEMCE

Poeta,
felietonista,
malarz

**Benefis Marka
Danielkiewicza**

Nowi mocno chwycili władzę

Pierwsze ruchy kadrowe



Jarosław Budka,
nowy wójt gm. Lubartów:
zmieni zastępcę
ROZMOWA STRONA 20

Michał Rola, wójt Abramowa:
**ma nową skarbniczkę
i sekretarza gminy**

Jan Sławecki, starosta
lubartowski: **szuka nowego
sekretarza i kierownika
wydziału**

**Poczynania nowych włodarzy: Michowa, Abramowa,
Ostrowa Lub., gm. Lubartów, gm. Niemce, Jeziorzan.**

STRONA 3

To nie był afekt. Chciał zabić matkę

Prawomocny wyrok
za próbę zabójstwa
w Lisowie

STRONA 11

- Bardzo żałuję tego
wszystkiego, co tam się
stało - mówił na koniec
procesu w Sądzie Okręgo-
wym w Lublinie Artur G.



STRONA 5

**40-lecie kaplicy
w Nowodworze**

Rozkłady jazdy linii z dofinansowaniem

STRONA 22/23

Ile zarobią wójtowie i burmistrzowie? Wielkie ustalanie pensji

STRONA 17

Michów: Szukają godnego miejsca dla tablicy poświęconej Żydom. Bo w lesie nikt jej nie zobaczy

STRONA 16

Lubartowski przepis na godny poród i połóg

STRONA 13

Pierwsza komunia dzieci z parafii św. Anny w Lubartowie. Błogosławieństwo od panieża Franciszka



Dzieci otrzymały symboliczne chleby

STRONA 8/9

R E K L A M A

SuperUbezpieczenia
od dziś w Kocku
do odwołania!



Ubezpieczenia Tomasz Przeworski
Kock, Piłsudskiego 17
tel. 785 922 261
ubezpieczenia-przeworski.pl

Placówka Partnerska



Materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Ks. A. Szulca 1, 21-100 Lubartów,
tel. 791 194 007,
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusyk@24wspolnota.pl

Dominik Smagała
region24wspolnota@o2.pl

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Specjalista
ds. Marketingu i Reklamy
Ewa Jaszczak, tel. 691 648 641,
e-mail: kontakt@24wspolnota.pl

Sport:
Mateusz Połynka

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Seregni Printing Group S.A.

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE****POWIAT LUBARTOWSKI****Lubartów**

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina
ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz
ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona,
Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna
Blicharz, ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława
Staniak ul. Rynek 1 21

Dni Lubartowa już wkrótce. Przyjadą Pakosińska, Organek, Acute Mind

Miasto opublikowało
program tegorocznych
Dni Lubartowa.

**KONCERTY WYJĄTKOWYCH
GWIAZD:**

ØRGANEK I KATARZYNA
PAKOSIŃSKA

25.05.2024, godz. 19.00
KATARZYNA PAKOSIŃSKA

– program „Trzy dekady
śmiechu”, wstęp wolny

26.05.2024, godz. 20.30
ØRGANEK, wstęp wolny

**Specjalne programy zapre-
zentują lokalni artyści:**

25 MAJA (sobota) godz.
13.00-19.00 prezentacje

**Dni Lubartowa**

zespołów dziecięcych
i młodzieżowych z lubar-
towskich szkół, LOK i PMDK,
MKS Lubartów, Szkoły
Artystycznej w Raseinai
na Litwie, Kapela Ludowa
Lubartowiaczy, Chór Ziemi

Lubartowskiej, Orkiestra
Dęta OSP w Lubartowie, Gala
taneczna – zespoły taneczne
z LOK, MKS Lubartów, Zespół
Pieśni i Tańca Sokół z GOK-u
w Kamionce, po godz. 20.00
SOBOTNIA LUBARTOWSKA

Marcin Kusyk

POTAŃCÓWKA pod gwiazda-
mi: zespół folkowy Lubar-
towiacy 2.0 i Chór Ziemi
Lubartowskiej, Anna Furtak
Filip i zespół ALIBI
26 MAJA ROCKOWA NIE-
DZIELA: godz. 17.00 RELIFE,
godz. 18.30 ACUTE MIND,
godz. 20.30 ØRGANEK, wstęp
wolny
Ponadto: STREET FOOD
POLSKA FESTIVAL – Festiwal
foodtrucków z pysznym je-
dzeniem, STREFA DLA DZIECI
– dmuchańce i inne atrakcje
dla najmłodszych!

Dwa tygodnie wójta gminy Niemce Mariana Goliańka

Marian Goliańek, nowy
wójt gminy Niemce,
oficjalnie sprawuje swój
urząd od dwóch tygo-
dni. Jakie decyzje musi
podjąć na starcie kaden-
cji? Zdaniem nowego
włodarza, w pierwszej
kolejności należy zadbać
o kontynuację już rozpo-
czętych lub zaplanowa-
nych inwestycji.

– W tej chwili zapoznaję się
z dokumentami, spotykam
z ludźmi, uczestniczę w wielu
wydarzeniach oświatowych
i kulturalnych – powiedział
Marian Goliańek, wójt gminy

Niemce. – Prawdę powiedzia-
wszy, dzień bywa za krótki. Na
razie muszę sobie to wszystko
uporządkować. Wójt Goliańek
zapytany, jakie sprawy są naj-
pilniejsze do załatwienia, od-
powiedział.

– Kontynuacja inwestycji.
Wszystkie śledzę i tam, gdzie
środki są już przeznaczone,
to nie widzę powodu, aby
zwlekać z realizacją. Jest też
temat, ale pewnie pan o tym
wie, projektu zmian Studium
uwarunkowań i kierunków
zagospodarowania przestrze-
nnej gminy Niemce. Projekt
niedawno był wyłożony do
wglądu publicznego. Planom
muszę się bliżej przyjrzeć,

ponieważ mieszkańcy mają
sporo uwag. Nie wchodząc
w szczegóły, bo przyjdzie
i na to czas, jest wiele małych
działek, których właściciele
od lat czekają na przekształ-
cenia, ale są też i bardzo duże
działki, w dodatku w miej-
scach budzących wątpliwości,
które zgody mają. Na szczę-
ście są procedury odwoławcze
i jest czas na ostateczne decy-
zje. Projekt planu na pewno
trzeba jeszcze przeanalizować.
Wśród bieżących spraw są
także kwestie kadrowe w sa-
mym urzędzie i jednostkach
podległych.

– Na razie obserwuję – do-
dał Marian Goliańek. – Za-

pewniam, że jeżeli ktoś do-
brze pracuje, nie ma powodu
do obaw. Tak jak mówiłem
wcześniej, nie jestem zwolen-
nikiem kadrowych czystek.
Każdy dobry pracownik jest
w cenie, a kompetencja to
podstawowe kryterium. Z wój-
tem umówiliśmy się, że kolej-
ną, ale dłuższą rozmowę, prze-
prowadzimy za dwa tygodnie,
kiedy dopięte zostaną sprawy
organizacyjne.

Artur Toruń

GAMA

PROMOCJA 21 - 27 MAJA :

- Boczek z czosnkiem Marcinowa Chata - 37,99 zł/kg
- Śmietana łaciata 18% 330 ml - 4,29 zł
- Kawa Jacobs Kronung miel. 250 g, Jacobs Gold miel. 250 g - 11,99 zł
- Lody sandwich wanilia-truskawka-czekolada 180 g Gama - 2,49 zł
- Chleb dla diabetyków 500 g - produkcja własna - 4,75 zł



- internet
- telewizja
- telefon

Lubartów, ul. Księdza Szulca 7
tel. (81) 854 3763

CAŁODOBOWA

Lubartów, ul. A. Mickiewicza 3-5

**Kompleksowe usługi pogrzebowe
"Marcin Grzegorzczak"**

Sala pożegnań
Chłodnia

Lubartów, Lubelska 224

dyżur całodobowy

508 107 618

**Centrum Medyczne
curate Lubartów**

Poradnia Ortopedyczna
lek. Med. Michał Kołtun

Poradnia preluksacyjna
dr Anna Danielewicz-Bromberek

pn - pt 7:00 - 19:00
ul. A. Mickiewicza 3-5

www.curatecm.pl
tel. (81) 855 44 77
kom. 797 709 908



SALA POŻEGNAŃ WŁASNA CHŁODNIA
PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE
DYŻUR CAŁODOBOWY : 501 688 811
www.malesa.com.pl, ul. Cicha 39, 21-100 Lubartów

**INFORMATOR
BRANŻOWY****USŁUGI****SERWIS OKIEN**

naprawy, regulacje,
konserwacja

609 725 443

USŁUGI POGRZEBOWE**DOM POGRZEBOWY MALESA**

ul. Cicha 1, Lubartów
całodobowo:
Tel. 501 688 811
www.malesa.com.pl

**ZAKŁAD POGRZEBOWY
GRZEGORCZYK**

Lubartów, ul. Lubelska 224
(Rondo w Łucce)
tel. 508 107 618
DYŻUR CAŁODOBOWY

DOM POGRZEBOWY

Ostrów Lubelski
tel. 508 505 702

całodobowo**USŁUGI POGRZEBOWE CHARON**

Kock, ul. Jabłonowskiej,
tel. 663 718 430,
570 746 317
całodobowo

NAPRAWA

Naprawa Sprzętu AGD
montaż i serwis klimatyzacji
Lubartów ul. Słowackiego 21
tel. 505 867 030

**REMONTOWO-
BUDOWLANE**

Prace na wysokościach
technikami alpinistycznymi:
tel. 601 946 134

KOMINIARZ/GAZOWNIK

Przeglądy stanu technicznego
budynków

kominarskie, gazowe,
budowlane, elektryczne
502 402 728

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724

TRANSPORT ciągników
i maszyn rolniczych. Maszyn
budowlanych. Samochodów.
Ładunków o masie do 7t
POMOC DROGOWA 24H
PRO-CARS Tel. 881 415 508

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do 10 t
POMOC DROGOWA 24 h
FREEHOL.PL
tel. 793 793 136

SERWIS

AUTO-SERVICE JUBLEWSKY
STACJA KONTROLI POJAZDÓW
SERWIS KLIMATYZACJI
tel. 600 500 522

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI,
METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

KANTOR**LUBARTOWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory,
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

W Starostwie potrzebni są kierownicy wydziałów Organizacyjno-Administracyjnego oraz Oświaty i Sportu, a także sekretarz

Ruszyła powyborcza karuzela kadrowa. Najszybciej w Starostwie i w Abramowie

Transfery między urzędami i jednostkami, awanse czy nabory. W wielu urzędach kadrowa karuzela po wyborach ruszyła w najlepsze. Ważne stanowiska do obsadzenia ma starosta, z kolei w Abramowie kluczowe decyzje zapadły już pierwszego dnia urzędowania nowych władz. Dzieje się też w innych samorządach.

STAROSTWO POWIATOWE: Pracownicy na kluczowe stanowiska poszukiwani

Choć Prawo i Sprawiedliwość utrzymało władzę w powiecie, zmieniły się personalia. Nowym starostą został Jan Sławecki, zastępując Tomasza Marzędę, który w ogóle nie wystartował w wyborach.

Starostwo Powiatowe w Lubartowie szuka obecnie nowego kierownika Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego. Dotychczas stanowisko to zajmowała Joanna Białek. Od 13 maja jest już jednak sekretarzem gminy Abramów. Po kwietniowych wyborach wójtem został tam Michał Rola, ostatnio sekretarz właśnie powiatu lubartowskiego. Joanna Białek zmieniła miejsce zatrudnienia na podstawie porozumienia pracodawców.

- To bardzo ważne stanowisko. Pani kierownik poprosiła o przychylność w sprawie zmiany pracodawcy. Nijak było odmówić, choć była dobrym pracownikiem. Zawsze byłem tego zdania, że w takich sytuacjach trzeba iść ludzom na rękę - mówi Jan Sławecki, starosta lubartowski.

To nie jedyny kierowniczy wakat w Starostwie. Po uzyskaniu mandatu radnego Rady Powiatu Lubartowskiego przez Krzysztofa Karczmara wolne pozostaje stanowisko kierownika Wydziału Oświaty i Sportu. Już po wyborach Krzysztof Karczmarz został wicestarostą.

- Wydziałem kieruje obecnie jedna z pracowniczek merytorycznych, Ewa Listosz. Postaramy się jak najszybciej rozpiścić konkurs na to stanowisko. Wicestarosta jest w stanie zajmować się sprawami tego wydziału, taka też jest jego rola. Być może nawet powiększymy ten wydział - za-

znacza starosta.

Pracownikiem Starostwa w ostatnich dniach został natomiast Janusz Bodziacki. W przeszłości był przez dwie kadencje burmistrzem Lubartowa. Po porażce z Krzysztofem Pańnikiem w 2018 roku został dyrektorem Departamentu Środowiska i Zasobów Naturalnych w rządzonego przez PiS Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie. W tegorocznych wyborach samorządowych dosyć niespodziewanie zdobył wystarczająco dużo głosów, by sięgnąć po mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego. W związku z tym musiał zrezygnować z pracy w Urzędzie Marszałkowskim. W Starostwie objął stanowisko kierownika Wydziału Promocji i Rozwoju Regionalnego, zwolnione kilka miesięcy temu przez Grzegorza Siwkę, nowego wójta gminy Firlej.

Jednocześnie mówi się w Lubartowie, że to właśnie Janusz Bodziacki ma zostać nowym sekretarzem powiatu, zajmując miejsce po Michale Roli. Zamknięcie naboru ofert w konkursie na to stanowisko wyznaczono na poniedziałek, 20 maja, już po zamknięciu bieżącego wydania „Wspólnoty Lubartowskiej”.

GMINA ABRAMÓW: Zmiany, przesunięcia i nabory

Rewolucja kadrowa zachodzi w gminie Abramów. Już w dniu, w którym wójt Michał Rola przejął Urząd Gminy, zapadły pierwsze bardzo ważne rozstrzygnięcia kadrowe. Pożegnano odchodzącą na emeryturę Annę Stasiak, w jej miejsce Rada Gminy powołała Dorotę Czubak, która do tej pory była ona główną księgową Centrum Usług Wspólnych w Abramowie, czyli instytucji zajmującej się obsługą księgową szkół w gminie oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Obsadzono stanowisko sekretarza gminy. Wspomniana Joanna Białek początkowo zajęła stanowisko inspektora inwestycji, planowania przestrzennego i zamówień publicznych. Była to jednak tylko formalność, bo za chwilę awansowano ją na stanowisko sekretarza.

W przeszłości Joanna Białek była wieloletnim pracownikiem Urzędu Gminy w Abramowie.

- Tworzyła Centrum Usług



Najwięcej dzieje się w Abramowie, gdzie nowym wójtem został Michał Rola (na zdj. z lewej). Sekretarzem gminy została Joanna Białek (na zdj. z prawej)

Wspólnych, była wieloletnim kierownikiem tej jednostki. Sprawdziła się na stanowisku kierownika Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego w Starostwie - wyjaśnia wójt Michał Rola.

Zakres pracy sekretarza gminy jest wyjątkowo szeroki.

- To są tematy organizacyjne, kadrowe, być może obsługa Rady Gminy. Wdrażam też panią sekretarza w tematy związane z inwestycjami, mamy sporo planów, które już szykujemy.

Czy w gminie Abramów będzie zastępca wójta?

- Na tę chwilę nie jest potrzebne takie stanowisko. Jeżeli będzie taka potrzeba, zwiększy się zakres naszej pracy, to wtedy to rozważymy - mówi wójt Abramowa.

Nowym kierownikiem wspomnianego CUW w Abramowie została Ewa Czerniak, dotychczasowa wieloletnia pracowniczka tej jednostki. Od stycznia br. pełniła obowiązki kierownika CUW. Z kolei wakat po Dorocie Czubak na stanowisku głównej księgowej w CUW zajęła Nina Mełgwa, przesunięta do tej jednostki z Urzędu Gminy.

Tymczasem ogłoszono trzy kolejne nabory na stanowiska w Urzędzie Gminy i CUW: ds. inwestycji, planowania przestrzennego i zamówień publicznych, ds. księgowości finansowo-budżetowej oraz księgowości.

To nie koniec zmian. Z końcem kwietnia ze stanowiska dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Abramowie odeszła Elżbieta Kozdrun. W najbliższym czasie planowany jest nabór na to stanowisko.

GMINA MICHÓW: Co z sekretarzem i zastępcą wójta?

W Michowie wójtem został Roman Adamczyk, startujący z listy własnego komitetu. Pokonał sekretarza gminy Artura

Karpińskiego, który również startował na wójta. Roman Adamczyk złożył ślubowanie wójta 7 maja.

Konkurent w wyborach, Artur Karpiński, ciągle jest sekretarzem gminy. Zastępcą wójta jest Jarosław Radomski, były wójt Jeziorzan. Chciał powrócić na dawne stanowisko, ale wyborcy w gminie Jeziorzany woleli Katarzynę Pietrzak. Czy zastępca i sekretarz zostaną na stanowiskach?

- Na razie nie jest to do końca wyjaśnione. Będą pewne zmiany, ale na razie nie chcę o tym mówić - stwierdza wójt Roman Adamczyk.

Większość w Radzie Gminy mają radni, którzy weszli do niej z listy KWW Artura Karpińskiego. Jest ich ośmka, Roman Adamczyk wprowadził trzech radnych.

- Z radnymi chcę współpracować, a żeby współpracować, trzeba się dogadywać - mówi wójt.

Nowa władza budzi zainteresowanie mieszkańców gminy. Wójt odwiedza osoby prywatne i przedstawicieli firm.

- Po drodze do pracy zachodzę na targ i rozmawiam z ludźmi. Tak się kontaktuję ze społeczeństwem - mówi Roman Adamczyk.

GMINA OSTRÓWEK: Kto odciąży wójta?

W Ostrówku nowym wójtem jest Marek Baran. Pokonał w wyborach Tomasza Piecaka, który rządził gminą przez dwie kadencje. Nowy wójt objął urząd 7 maja.

- Ciężka praca! Z pracownikami Urzędu Gminy będziemy się starali sprostać zadaniom. Na 20 maja jest zwołana sesja, będą podejmowane uchwały w sprawie dotacji na prace w kościele w Leszkowicach i na cmentarzu parafialnym. Dotacje są już przyznane dość dawno, ale niewiele zostało zrobione. Trzeba wybrać

przedstawiciela do zgromadzenia ZKGZL, ja wchodzę z automatu jako wójt. Byli u mnie burmistrz Lubartowa Krzysztof Paśnik i zastępca Radosław Szumiec, chcieli się zapoznać, ale rozmawialiśmy też o ZKGZL. Trzeba przygotować dokumentację na remont Urzędu Gminy. W tej chwili nie ma inspektora nadzorującego referat inwestycji, więc pracownicy muszą zakaść rękawy - mówi Marek Baran o początkach swojej pracy w urzędzie.

Sekretarzem gminy jest Beata Wójcik. Zaczęła pracę w Ostrówku w czasach wójta Tomasza Piecaka.

- Będzie czas na oceny, zobaczymy czy będzie nam po drodze. W tej chwili nie ma nikogo, kto by znał urząd lepiej niż pani sekretarz - mówi nowy wójt.

W gminie nie ma zastępcy wójta, ale Marek Baran zastanawia się, czy powołanie go nie byłoby dobrym rozwiązaniem.

- Wójt często musi wyjeżdżać. W poprzedniej kadencji były uwagi, że przychodzą interesanci, a wójta nie ma. Przydałby się ktoś, kto odciążałby wójta na miejscu - mówi Marek Baran.

Na razie jednak w budżecie nie ma środków na zatrudnienie zastępcy.

GMINA UŚCIMÓW: Wakat po Radosławie Szumcu

Drugie wybory z rządu w gminie Uścimów wygrała wójt Eliza Smoleń. Dotychczas sekretarzem gminy oraz w części etatu także zastępcą wójta był Ryszard Szumiec. Doświadczony samorządowiec został jednak zastępcą burmistrza Lubartowa, Krzysztofa Paśnika. - Jeszcze nie podjąłem w tej sprawie decyzji. Jeszcze nie było rozmów. Na razie nie mogę nic powiedzieć, więcej będzie wiadomo koło 1 czerwca - zastrzega Eliza Smoleń. - Chcę zatrudnić sekretarza na 3/4

etatu, by jednocześnie na pozostałą część etatu był na stanowisku zastępcy wójta - dodaje. Ponadto Urząd Gminy ogłosił nabór na stanowisko ds. księgowości budżetowej na czas zastępstwa.

GMINA OSTRÓW LUBELSKI: Szukają szefa OPS-u

Tuż po wygranej w wyborach na burmistrza Ostrowa Lubelskiego Włodzimierz Kołton deklarował, że myśli o zmianach kadrowych, choć jednocześnie zapewniał, że rewolucji nie przewiduje. Władzę w gminie przejął po Józefie Gruszczyku. Jak dotąd jedyny nabór dotyczy stanowiska kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej. - Dotychczasowa kierownik, Zofia Klementewicz, odchodzi na emeryturę - wyjaśnia burmistrz Włodzimierz Kołton. W Urzędzie Miejskim nie ma stanowiska zastępcy burmistrza.

- Nie podjąłem jeszcze decyzji w tej sprawie - zaznacza Włodzimierz Kołton. Sekretarzem gminy pozostaje Sylwia Szczepańska.

GMINA JEZIORZANY: Na razie spokój

W gminie Jeziorzany wybory na wójta wygrała debutantka Katarzyna Pietrzak, która urząd przejęła po Mariuszu Grobla. Po wyborach w rozmowie ze „Wspólnotą” zapewniała, że nie zamierza wymieniać kadr, jeżeli tylko pracownicy będą chcieli z nią współpracować. Zmian pracowniczych w Urzędzie Gminy w Jeziorzanych nie było. Jak potwierdza wójt, nadal pracuje tam Jerzy Bańkowski, zastępca wójta zatrudniony przez Mariusza Grobla.

Dominik Smagała,
Marcin Kusyk

R E K L A M A

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
www.dekal.pl

**PALIWA
OLEJ OPAŁOWY
ZBIORNIKI**
 Lubartów, ul. Przemysłowa 20
 ☎ 81 855 28 73, 601 830 530, 691 501 240

Benefis Marka Danielkiewicza.

Odznaka od ministra dla lubartowskiego poety



Marek Danielkiewicz znany jest głównie jako poeta, felietonista, znawca literatury - to on odkrył dla Lubartowa Georgesa Pereca, francuskiego pisarza żydowskiego pochodzenia, którego rodzice pochodzili z Lubartowa



Goście benefisu w Muzeum Ziemi Lubartowskiej. Na ścianach obrazy Marka Danielkiewicza

Odznakę Zasłużony dla Kultury Polskiej otrzymał Marek Danielkiewicz, znany lubartowski artysta.

Marek Danielkiewicz znany jest głównie jako poeta, felietonista, znawca literatury - to on odkrył dla Lubartowa Georgesa Pereca, francuskiego pisarza żydowskiego pochodzenia, którego rodzice pochodzili z Lubartowa. Wiersze Marka Danielkiewicza tłumaczone były na języki: angielski, rosyjski, litewski, ukraiński, węgierski i inne.

Z okazji jubileuszu twórczego Marka Danielkiewicza w ubiegłą sobotę zorganizowano w Muzeum Ziemi Lubartowskiej jego benefis.

Literatura to jednak niejedyny obszar artystycznej działalności Marka Danielkiewicza. Tworzy także obrazy - na wielu z nich nie ma postaci, czy w ogóle konkretnych kształtów, to kolorowe dzieła wyobraźni artysty. Na innych są przedstawione osoby, ale przywodzą na myśl raczej postacie z baśni.

Jak mówił sekretarz lubelskiego kwartalnika literackiego Akcent, Waldemar Michalski - Lublin zazdrości, że Marek Danielkiewicz mieszka w Lubartowie. Poeta jednak regularnie współpracuje z Akcentem, publikuje tam felietony.

- Z miejsca swojego zamieszkania uczynił centrum świata. Wszystko, co się dzieje tutaj, ma wymiar uniwersalny i wymiar osobisty. Centralnym punktem świata w twórczości Marka Danielkiewicza jest Lubartów - mówił Waldemar Michalski.

Ważną cechą twórczości lubartowskiego poety jest wielokulturowość.

- Pojawia się w twórczości Marka kościół, cerkiew i boż-



Marka Danielkiewicza uczył też lubartowski społecznik Jerzy Tracz



Marek Danielkiewicz z odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej - prezentuje legitymację odznaki, obok burmistrz Krzysztof Paśnik

nica jako synonimy wielokulturowości. Bogactwo tej ziemi polega na wielokulturowości - mówił.

- Mojej poprzedniczce, pani prezes Marii Kozioł, udało się nakłonić pana Marka do wspomnień z dzieciństwa i jest to tekst zanurzony w regionalizm - mówiła prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego Ewa Sędzimir. W swoim wystąpieniu wskazywała na elementy regionalizmu obecne w twórczości Danielkiewicza.

W jego wierszach pojawia się wiele obrazów Lubartowa: ogrody, pastwiska, ulica Lubelska, droga do Kozłówek, park, aleja lipowa, kościół w Sernikach. Po-

jawiają się też konkretne osoby związane z Lubartowem, niekiedy nieosobiste, znane przez poetę. Wiele uwagi poświęca w swych wierszach obrazom żydowskiego Lubartowa, który może znać tylko z opowieści.

Kulminacją benefisu było odznaczenie Marka Danielkiewicza odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Odznakę wręczyli burmistrz Krzysztof Paśnik i zastępca burmistrza Radosław Szumiec.

Marcin Kusiak



Waldemar Michalski,
sekretarz kwartalnika Akcent
Centralnym punktem świata w twórczości Marka Danielkiewicza jest Lubartów

R E K L A M A



Firma Roto Okna Dachowe Sp. z o.o. w Lubartowie, światowy producent okien dachowych
poszukuje pracownika na stanowisko:

ELEKTRYK

miejsce pracy: **LUBARTÓW**

TWOJE ZADANIA:

- zapewnienie ciągłości produkcji poprzez konserwację i naprawę maszyn, urządzeń i instalacji elektrycznych, stacji NN
- wprowadzanie usprawnień i modyfikacji instalacji elektrycznych
- pomiary elektryczne maszyn i instalacji elektrycznych
- montaż rozdzielni elektrycznych.
- montaż instalacji zasilających i teleinformatycznych

PROFIL:

- wykształcenie techniczne - elektryk lub elektromechanik
- min. 2 lata doświadczenia jako elektryk
- świadectwo kwalifikacyjne SEP do 1 kV - eksploatacyjne
- znajomość zagadnień technicznych
- umiejętność czytania rysunków technicznych i schematów elektrycznych
- dobra organizacja pracy
- samodzielność i zaangażowanie

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie na umowę o pracę
- rozwój zawodowy w doświadczonym zespole
- wszystkie niezbędne narzędzia pracy oraz profesjonalnie wyposażony warsztat
- benefity socjalne
- prywatna opieka medyczna
- karta Medicovert Sport
- stołówka pracownicza - codziennie świeże dania do wyboru

CV prosimy wysłać na adres: rekrutacja.praca@rotofrank.com

W przypadku pytań zachęcamy do kontaktu: +48 696 758 317

Aplikując na niniejsze ogłoszenie wyrażasz zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych dla potrzeb obecnego jak i przyszłych procesów rekrutacji, prowadzonych przez Roto Okna Dachowe Sp. z o.o. zgodnie z postanowieniami Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Roto Okna Dachowe
21-100 Lubartów, ul. Lubelska 104

40 lat kaplicy w Nowodworze



Nabożeństwo w latach 80.



Parafianie Nowodworu na mszy w jeszcze niewykończonej kaplicy

Kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski obchodzi w tym roku okrągły jubileusz swojego istnienia. Główne uroczystości odbyły się na początku maja podczas odpustu o godzinie 12.

Historia kaplicy zaczyna się w latach 80.

- Na początku 1983 r. przybyło do mnie do Kamionki kilku mężczyzn z Nowodworu, oświadczając, że wyrażają opinię i pragnienie wszystkich mieszkańców Nowodworu, by w ich miejscowości została wybudowana kaplica - tak pisał w swoich relacjach ówczesny proboszcz parafii w Kamionce, Tadeusz Bereza.

- Z rozmowy wynikało, że sprawę przemyśleli, a nawet już rozpoczęli przygotowania do budowy, mając plac ofiarowany w środku wsi. Ludzie chętnie pośpieszą z ofiarami na budowę i z pomocą w pracach związanych z budową. We wsi jest wielu rzemieślników różnych branż i oni deklarują pomoc przy budowie, a to przyspieszy prace i obniży koszty. Potrzebny jest tylko ksiądz, by wszystkim pokierował i liczył na mnie - wspominał Ksiądz Bereza, który kierował budową świątyni do 11 września 1983 r. Potem został przeniesiony do Bychawy, a jego miejsce zajął ks. Zygmunt Kopa.

Prace budowlane rozpoczęły się w marcu 1983 r., a już 7 sierpnia odbyła się pierwsza msza, którą od-

prawiał ksiądz Józef Zbiciak pochodzący z Nowodworu Piaski. Dzieci miały wydzieloną salę, gdzie mogły ze szkoły przychodzić uczyć się religii. Ukończona kaplica została poświęcona 9 czerwca 1984 r. przez Arcybiskupa Lubelskiego Bolesława Pylaka.

Posługę duszpasterską od początku powstania kaplicy do 2004 r. sprawowali księża z parafii w Kamionce pod kierownictwem proboszczów, na początku był to ks. Tadeusz Bereza, ks. Zygmunt Kopa i ks. Stanisław Słowik. W 2004 r. kaplica przeszła pod opiekę parafii św. Anny w Lubartowie, którą zarządzali w pierwszej kolejności ks. Andrzej Tokarzewski, potem ks. Andrzej Majrzech a obecnie ks. Andrzej Józko.

W ostatnich latach kaplica przeszła szereg remontów, została m.in. założona fotowoltaika, ogrzewanie, odnowiono elewację, remont przeszła również dzwonnica. Z udziałem mieszkańców wykonano też wiele innych prac, np. renowację ogrodzenia czy poszerzenie i utwardzenie parkingu.

Uroczysta msza święta z okazji 40-lecia

Główne uroczystości odbyły się 3 maja. Była m.in. procesja i wystawa zdjęć. Kaplica służy wszystkim do dziś, tu odbywają się chrzciny, pierwsze komunie, śluby, uroczystości pogrzebowe i inne nabożeństwa.

red.



Prace budowlane rozpoczęły się w marcu 1983 r.



Ukończona kaplica została poświęcona 9 czerwca 1984 r. przez Arcybiskupa Lubelskiego Bolesława Pylaka



Do udziału w procesji angażowali się młodzi i starsi



Tradycyjnie w procesji zawsze uczestniczą strażacy z OSP Nowodwór



Mieszkańcy Nowodworu, oglądający wystawę, szukali siebie i swoich bliskich na zdjęciach



Główne uroczystości odbyły się 3 maja. Była m.in. procesja i wystawa zdjęć



Kaplica służy wszystkim do dziś, tu odbywają się chrzciny, pierwsze komunie, śluby, uroczystości pogrzebowe i inne nabożeństwa

LUB

Osobówka zderzyła z ciężarówką. Jedna osoba w szpitalu



Kierujący audi wjechał w lewy przód ciężarówki

ŁĘCZNA: Jedna osoba trafiła do szpitala w wyniku zderzenia się ciężarówki i osobówki.

W piątek (17 maja) nad ranem w miejscowości Zezulin Pierwszy doszło do wypadku. Według wstępnych ustaleń funkcjonariuszy 58-letni kierowca audi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu 33-letniemu kierowcy ciężarówki, który

poruszał się z Ludwina w kierunku Kijan. W wyniku tego zdarzenia kierowca pojazdem osobowym wjechał w lewy przód ciężarówki. Kierowcy byli trzeźwi. Mundurowi zatrzymali dowody rejestracyjne pojazdów biorących udział w zdarzeniu - opisuje młodszy aspirant Izabela Zięba z KPP w Łęcznej. Kierujący audi trafił do szpitala.

Joanna Niecko



33-letni kierowca ciężarówki poruszał się z Ludwina w kierunku Kijan

Gmina Kock: Miała być promocja hoteli, kobieta straciła 700 euro

Mieszkaneczka gminy Kock za pośrednictwem komunikatora Telegram nawiązała kontakt z osobą podającą się za przedstawiciela strony internetowej, która zajmuje się promocją usług noclegowych. Chciała podjąć współpracę przy promowaniu polskich i zagranicznych hoteli w Internecie. Rzekomy przedstawiciel zażądał, żeby dokonała przelewów w euro na wskazane przez niego karty visa. Zapewniał, że kobieta odzyska pieniądze z zyskiem. - Tak też było w pierwszych kilku małych transakcjach. Po wykonaniu kolejnych czterech przelewów na łączną kwotę ponad 700 euro pieniądze wpłynęły na wskazane przez oszusta numery kart kredytowych dwóch innych osób, natomiast do 20-latki żadne pieniądze nie wróciły - relacjonuje sierż. szt. Jagoda Stanicka z KPP w Lubartowie. Wkrótce potem jednak „przedstawiciel” poinformował kobietę, że uzyska dostęp do pieniędzy, gdy wpłaci 1000 euro. Kiedy oświadczyła, że nie ma takiej kwoty, kontakt się urwał. Wtedy mieszkanka gminy Kock zorientowała się, że została oszukana. Postępowanie prowadzi lubartowska policja.

Marcin Kusyk

Zderzenie dwóch samochodów w gminie Abramów. Poszkodowana kobieta, sprawca miał pół promila



Do zderzenia doszło w Wolicy w niedzielę, 12 maja rano. Jak informuje sierż. szt. Jagoda Stanicka z lubartowskiej policji, kierowca opla na zakręcie wykonał nieprawidłowo manewr wymijania volkswagena, doprowadzając do zderzenia. Kierująca volkswagenem 34-letnia mieszkanka gminy Abramów została przetransportowana do szpitala. - 35-letni sprawca zdarzenia miał blisko pół promila alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali mężczyznę nie prawo jazdy - informuje sierż. szt. Stanicka.

Mogła stracić 10 tys. zł przez oszustów. Zareagował pracownik banku

ŁĘCZNA: Blisko 10000 złotych mogła stracić 51-latka po kontakcie z rzekomym pracownikiem banku.

Do łączyńskich policjantów zgłosiła się 51-letnia mieszkanka gminy Cyców. Powiadomiła o próbie oszustwa metodą „na pracownika banku”. - Z jej relacji wynikało, że skontaktował się z nią telefonicznie mężczyzna o wschodnim akcencie podający się za pracownika banku amerykańskiego. Poinformował, że na koncie na platformie inwestycyjnej ma zgromadzone środki, które może wypłacić. Kobieta, pomimo tego, że nie miała założonego żadnego konta inwestycyjnego, dała namówić się oszustomi na zainstalowanie na komputerze

aplikacji AnyDesk służącej do przejęcia kontroli nad jej urządzeniem. Następnie zalogowała się na konto bankowe i miała oczekiwać na przelew. Wówczas mężczyzna poinformował ją, że przelew został przekierowany na konto do innego banku. Dlatego zalogowała się na kolejne swoje konto - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej. W ten sposób dała dostęp oszustomi do swoich dwóch kont bankowych. Cały ten proceder przebrał czujny pracownik jednego z banków. Zaniepokojony działaniami na koncie klientki zadzwonił do kobiety. Natychmiast zablokował wychodzący z jej konta przelew na blisko 10000 złotych.

Joanna Niecko

Pożar lasu w Luszawie

Las w Luszawie w gminie Ostrówek palił się 13 maja przed godziną 8 rano. W pożarze spłonęły dwa hektary lasu. W akcji gaśniczej uczestniczyły dwa zastępy z PSP Lubartów, zastępy z gminy Ostrówek: OSP KSRG Ostrówek, OSP Kamienowola, OSP Dębica oraz z gminy Firlej: OSP KSRG Firlej i OSP KSRG Serock. To nie był jednak koniec działań straży pożarnej w tym dniu. Około godz. 18.44 strażacy musieli wrócić i dogaszać ciągle pojawiające się zarzewia ognia. W tej akcji uczestniczyły zastępy PSP Lubartów, OSP Ostrówek, OSP Dębica, OSP Tarkawica. 16 maja las w Luszawie palił się znowu. - Silny wiatr i susza nie pomagały w opanowaniu pożaru - opisują działania strażacy - ochotnicy z Ostrówka.

Wjechała samochodem w przystanek. Potem auto wylądowało w rowie



W środę (15 maja) w miejscowości Spiczyn samochód wjechał w przystanek. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 44-letnia kierowca toyotą na prostym odcinku drogi zjechała na przeciwny pas ruchu, a następnie uderzyła w wiatę przystankową i zjechała do rowu. Kobieta trafiła do łączyńskiego szpitala - informuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej. Była trzeźwa.



Las w Luszawie w gminie Ostrówek palił się 13 i 16 maja

W gaszeniu pożaru uczestniczyło dziewięć zastępów straży pożarnej: PSP Lubartów, OSP Ostrówek, OSP KSRG Brzeziny, OSP KSRG Kock, OSP KSRG Firlej, OSP, KSRG Serock, OSP Dębica, OSP Leszkowice, OSP Kamienowola.

Marcin Kusyk
LUB

Pod Puławami zaryczały silniki, a w powietrze wzbiły się kłęby kurzu

A wszystko za sprawą 9. edycji Rajdu Nadwiślańskiego. W miniony weekend kierowcy rajdowi ścigali się po drogach powiatu lubelskiego, opolskiego i puławskiego. Ich maszyny można było pooglądać z bliska w strefie serwisowej w Puławach.



Baza rajdu mieściła się na parkingu hali Grupa Azoty Arena. Mieszkańcy Puław i kibice, którzy przyjechali tu z różnych zakątków Polski, chętnie podchodzili do samochodów rajdowych i przyglądali się im z bliska

Impreza organizowana jest od 2013 r. Tegoroczna 9. edycja wróciła po trzech latach przerwy do woj. lubelskiego i po sześciu latach do pow. puławskiego. Jest kilka zmian. Tym razem baza rajdu mieściła się nie jak dotychczas na terenie Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego, a więc poza miastem, ale na parkingu hali widowiskowej Grupa Azoty Arena. Z punktu widzenia kibiców i fanów motoryzacji to dużo lepsza lokalizacja. To właśnie stamtąd pojazdy wyru-

szały na odcinki specjalne, które wytyczono m.in. na terenie gminy Wilków, Kurów czy Maruszów. Pierwszy etap rajdu rozpoczął się w Zakrzowie oraz Wilkowie w pow. opolskim. Rajdowcy musieli pokonać trasę dwukrotnie. Przed kolejną częścią udali się znów do Puław na serwis. Mieszkańców podziwiających szybkie auta nie brakowało. Drugiego dnia wyścig przeniósł się do Garbowa i Jastkowa w pow. lubelskim, a na sam koniec do Kurowa. W zmaganiach wzięło udział 49 załóg.



Na ul. Lubelskiej zebrał się mieszkańców, którzy chcieli uwiecznić zmodyfikowane pojazdy

W związku z wydarzeniem i dla bezpieczeństwa zarówno kierowców, jak i innych konieczne było zamknięcie kilku dróg. Zwycięzcą 9. Rajdu Nadwiślańskiego został Grzegorz Grzyb.



Tak zawodnicy prezentowali się na zakończenie zmagania przed publicznością



Zawodnicy przejechali m.in. krętymi drogami biegnącymi przez Koloń Wrzelów (gm. Wilków)

Na podium znaleźli się Jakub Matulka oraz Jarosław Szeja. Wręczenie nagród i pucharów zorganizowano w niedzielę pod halą w Puławach.
Dominik Kęsik/MP/AG

„Dama z gronostajem” w Puławach i Czarna Dama w Janowcu. Noc Muzeów w regionie



Na zamku w Janowcu zwiedzający z uwagą słuchali ciekawych opowieści. Krużgankami przemyciła legendarna Czarna Dama

Za darmo albo za niewielką opłatą można było zwiedzać wystawy lub wziąć udział w innych atrakcjach. W Muzeum Czartoryskich w Puławach furore robiła kopia słynnego obrazu Leonarda Da Vinci.

Nocne zwiedzanie to doskonała okazja do zapoznania się ze sztuką nie tylko polską. W Muzeum Czartoryskich za symboliczne 5 zł zwiedzający mogli podziwiać wystawy stałe. Największą uwagę przykuwała jednak kopia „Damy z gronostajem” Leonarda da

Vinci. W Domku Aleksandryjskim odbyło się otwarcie innych wystaw, a z dziedzińca wyruszył spacer po historycznym ogrodzie pt. „Oprowadzanie z Damą”. W wydarzeniu wzięło udział także najmłodsze puławskie muzeum - Muzeum Badań Polarnych, gdzie poza kuratorskim oprowadzaniem po wystawach przygotowano spotkania, czy animacje dla dzieci. Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym również zadbało o to, aby zwiedzający byli zadowoleni. Sporym zainteresowaniem cieszyły warsztaty złotnicze w Muzeum Sztuki Złotniczej. Na atrakcje może było liczyć w Oddziale Kamienicy Celejowskiej czy Oddziale Przyrodniczy w Spi-



Szymon Wnuk, Samanta Drzyzga, Bartosz Kozłowski i Anna Pomorska
- Było bardzo interesująco. Poznaliśmy wiele ciekawych rzeczy. Sam obiekt jest ciekawy. Do Janowca dostaliśmy się przez prom - mówi Szymon
- Bardzo mi się podobało. Zamek robi wrażenie, jestem tu pierwszy raz. Widok z góry jest piękny - dodaje Samanta.
- Wizyta była ciekawa, osoby, które opowiadały o miejscu, robiły to z pasją - tłumaczy Bartosz.
- Bardzo polecam zamek w Janowcu. Uważam, że Noc Muzeów to ciekawa atrakcja - przyznaje Anna



W Muzeum Czartoryskich można było podziwiać kopię obrazu L. Da Vinci „Dama z gronostajem”

chlerzu Ulanowskich. W Muzeum na Zamku w Janowcu, jak mówi legenda, można było spotkać się z Czarną Damą, która krążyła po zamkowych krużgankach.
Dominik Kęsik/Marta Pietroni

W

PORTAL
INFORMACYJNY

24wspolnota.pl

PRZYCHODNIA

PKC – PUŁAWSKIE
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. (81) 888 14 89
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA
I UKŁADU KRAŻENIA

PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB
WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

Pierwsza komunia dzieci z parafii św. Anny w Lubartowie. Błogosławieństwo od papieża Franciszka



Klasa III a

W parafii św. Anny w Lubartowie do pierwszej komunii o godz. 10.30 przystępowali dzieci z klas III a oraz III b i grupa dzieci z Nowodworu.

Na mszy świętej o godz. 12 komunię przyjęli dzieci z klas III c, III d i grupa dzieci ze Szczekarkowa.

Najpierw dzieci pobłogosławili rodzice, potem poświęcił je ks. Andrzej Jużko.

W czasie mszy świętej dzieci przyjęli Ciało Chrystusa. Ks. Jużko odczytał błogosławieństwo, które przysłał sam papież Franciszek. Informację o planowanej w Lubartowie komunii przesłała do Watykany siostra Eliasza, przygotowująca dzieci do uroczystości.



Marcin Kusyk Klasa III d



Wejście do kościoła - dzieci z II grupy



Klasa III c



Klasa III b



Błogosławieństwo dzieci przez rodziców



Modlitwa wiernych - czytają dzieci z II grupy



Dzieci z Nowodworu



Dzieci z I grupy niosące dary ołtarza



Grupa dzieci ze Szczekarkowa



Dzieci z I grupy w oczekiwaniu na rozpoczęcie uroczystości



Dzieci otrzymały symboliczne chleby

LUB



Ks. Andrzej Jużko pokropił dzieci wodą święconą, na zdjęciu II grupa

Zderzenie fiata i alfa romeo. Wszystko przez niedziałające światła

Kierowca fiata, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu alfa romeo, który jechał główną. W wyniku zderzenia dwie osoby trafiły do szpitala.

Do zdarzenia doszło w miniony piątek, 10 maja na skrzyżowaniu al. Partyzantów, ul. Bema i Norwida. W tym miejscu od kilku dni nie działała sygnalizacja, podobnie jak na skrzyżowa-

niu Al. Partyzantów i Słowackiego. Jak wynika z ustaleń policji 64-letni kierowca fiata, wyjeżdżając z ul. Bema, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 32-latkowi kierującemu samochodem marki Alfa Romeo, który jechał al. Partyzantów. Doszło do zderzenia. Obaj kierowcy byli trzeźwi i decyzją załogi karetki zostali przewiezieni do szpitala.

To nie pierwszy raz, kiedy na al. Partyzantów nie działa sygnalizacja świetlna. Jedną z głównych arterii miasta, będącą częścią drogi wojewódzkiej, to bardzo ruchliwa ulica. Jak

podkreślają kierowcy, nawet ci bardziej wprawieni, przy niedziałających światłach wyjeżdżanie z ulic podporządkowanych w godzinach szczytu nie jest łatwe. Światła na Partyzantów są najczęściej niedziałającymi w mieście. Dlaczego? O to pytamy w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Lublinie, któremu podlega ulica. Jak tłumaczy Kamil Jakubowski, rzecznik prasowy ZDW, doszło do awarii sygnalizacji. - Ta, która znajduje się w Puławach, ma już swoje lata i niestety jej podzespoły ulegają awarii. Firma, z którą współpra-

cujemy, stara się naprawiać ją jak najszybciej, zaraz po naszym zgłoszeniu. Jednak ze względu na czas oczekiwania na zamówione podzespoły, które uległy awarii, naprawa zajmuje kilka dni - wyjaśnia i dodaje:

- Liczymy na to, że już niedługo uda nam się wymienić całą sygnalizację świetlną w Puławach na nową, tak, by kierowcy i niechronieni użytkownicy ruchu drogowego czuli się bezpiecznie. W piątek wspomniane światła działały już poprawnie.

Marta Pietroń

Kubuś i Dawidek czekają na rodzinę zastępczą

Bracia potrzebują pomocy. Potrzebna jest rodzina zastępcza z województwa lubelskiego.

Roczny Kubuś ma wszystkie prawidłowe wyniki badań. Jest dzieckiem zdrowym, pogodnym, które dobrze się rozwija.

Starszy z braci - Dawid - nie przechodził dotąd badań profilaktycznych w ramach POZ. Chłopczyk dotychczas nie chorował i nie miał urazów. Od trzeciego roku życia uczęszcza do przedszkola. Nie



Kubuś i Dawidek chcą być kochani. Bracia czekają na pomoc

miął problemów z adaptacją, prawidłowo funkcjonuje w grupie rówieśników. Dawid lubi bawić się klockami i układankami. Jest samodzielny. Potrzebuje czuć się wspierany, doceniany i zauważany.

Bracia bardzo potrzebują rodziny zastępczej, w której będą się czuli kochani i będą mogli dobrze się rozwijać.

Osoby z województwa lubelskiego, które chciałyby dowiedzieć się więcej, proszę o kontakt bezpośredni z PCPR-em w Lubartowie: 573 004 675 lub 798 432 035.

mp

Gołaszyn: Uciekając przed policją, wpadł na ogrodzenie i dachował. Od kierowcy czuć było alkohol

POWIAT ŁUKOWSKI: Kierowca audi, zamiast zatrzymać się do kontroli, zaczął uciekać. Rajd zakończył, rozbijając betonowe ogrodzenie.

- W niedzielę przed godziną 8 rano policjanci z łukowskiej drogówki podczas służby pełnionej za pomocą oznakowanego radiowozu chcieli zatrzymać do kontroli poruszające się drogą K-63 audi. Kierujący tym autem przekroczył dozwoloną prędkość. Ten jednak zignorował dawane przez mundurowych sygnały, przyspieszył i zaczął uciekać - relacjonuje Anna Kamola z KWP w Lublinie.

Policjanci ruszyli w pościg. Kierowca audi nie odjechał da-



Kierowca audi nie odjechał daleko. Kilkaset metrów dalej, na zakręcie, nagle zjechał z jezdni. Pojazd uderzył w betonowe ogrodzenie posesji, a następnie dachował

leko. Kilkaset metrów dalej, na zakręcie, nagle zjechał z jezdni. Pojazd uderzył w betonowe ogrodzenie posesji, a następnie dachował.

Audi jechał 32-letni mieszkaniec Łukowa oraz jego 33-letni pasażer.

- Od kierującego autem wyczuwalna była woń alkoholu. Obydwaj mężczyźni zostali przewiezieni do szpitala na badania. Okazało się, że ich życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Mężczyźni odnieśli w większości

ogólne potłuczenia - dodaje policjantka.

Od kierującego audi w szpitalu została pobrana krew do badań na zawartość alkoholu lub innych niedozwolonych substancji.

Dariusz Jędrzyńska

Tragiczny finał wypadku w Nałęczowie

Nie żyje motocyklista, który w miniony piątek zderzył się z osobowym audi na ul. Pałuby w Nałęczowie. Sprawę bada prokuratura.

Do wypadku doszło w miniony piątek, 9 maja. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, motocyklista na łuku drogi stracił panowanie nad maszyną, przewrócił się na jezdnię i wsunął pod nadjeżdżające z naprzeciwka osobowe audi.

Po długiej reanimacji udało mu się przywrócić czynności życiowe. 33-latek z gminy Nałęczów został przewieziony do szpitala w Lublinie. Tam medycy dalej walczyli o jego życie, przeszedł operację. Niestety

ostatecznie jego życia nie udało się uratować. Zmarł w wyniku wielonarządowych obrażeń.

Kierowca audi, 70-letni mieszkaniec gminy Nałęczów, był trzeźwy. Jak się jednak okazało, nie miał prawa jazdy na samochód, ale miał uprawnienia do kierowania motocyklem. Z kolei w przypadku motocyklisty sytuacja była odwrotna. Śledztwo w sprawie wypadku prowadzi puławska prokuratura.

- Postępowanie jest prowadzone w kierunku spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym. Czekamy na wyniki sekcji zwłok, będą przesłuchiwać świadków - mówi Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach.

Marta Pietroń

Przez kask wpadł na jeździe na podwójnym gazie

14 maja w Janowicach (gm. Janowiec) patrolujący teren swojej gminy st. asp. Michał Bielecki zauważył mężczyznę jadącego skuterem bez kasku ochronnego. Policjant postanowił zainterweniować, zamierzając zatrzymać kierowcę jednoślada i pouczyć go.

- Funkcjonariusz zawrócił, włączył sygnały świetlne

i dźwiękowe, dając znak kierowcy skutera do zatrzymania się. Mężczyzna nie zatrzymał się i zaczął uciekać. W pewnym momencie wjechał w drogę leśną. Dzielnicy wyprzedził go i zatrzymał - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Wtedy szybko wyszło na jaw, dlaczego mężczyzna uciekał. 47-latek miał problemy z wysławianiem się i koordynacją. Badanie alkomatem wykazało, że ma trzy promile alkoholu w organizmie.

Marta Pietroń

Uwierzyła oszustom, straciła 50 tysięcy

34-letnia mieszkanka powiatu puławskiego uwierzyła oszustom podającym się za policjantów, że jej oszczędności są zagrożone. Kobieta, zgodnie z ich instrukcjami, przełała im 100 tys. zł.

Oszuści nie odpuszczają, a ich ofiarami padają już nie tylko osoby starsze, ale także coraz młodsze. O tym, jak sprytnie potrafią manipulować ludźmi, przekonała się ostatnio 34-latką z powiatu puławskiego. Do kobiety zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Twierdził, że bierze udział w akcji wymierzonej przeciwko oszustom, a jej pieniądze są zagrożone, bo ktoś próbował zaciągnąć kredyt, wykorzystując

jej dane. Aby uwiarygodnić to, co mówi, podał nawet numer legitymacji służbowej. Przekonała 34-latkę do tego, by zlikwidowała posiadane przez siebie lokaty bankowe i przełała środki na wskazane przez niego konto. To miało uchronić kobietę przed ich utratą. Następnie miała czekać na informację od policjantów biorących udział w akcji mającej na celu zatrzymanie osób wyłudających kredyty. Gdy jej nie otrzymywała, zgłosiła się do puławskiej komendy.

- Dzięki sprawnemu działaniu funkcjonariuszy i pracowników banku udało się zablokować przelewy na 50 tysięcy złotych. Obecnie trwają poszukiwania osób stojących za tym przestępstwem - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Marta Pietroń

Prawomocny wyrok za zbrodnię przeciwko matce.

„Nie ma wątpliwości, że działał z zamiarem pozbawienia życia”

Obrona próbowała podważyć opinię biegłych psychiatrów i sugerowała, że Artur G. mógł działać w afekcie. Domagano się uniewinnienia 39-lata z Lisowa. Sąd nie dał się przekonać tym argumentom i prawomocnie skazał mężczyznę za usiłowanie zabójstwa własnej matki.

„Nie rób mi tego, dam ci wszystkie pieniądze”

Artur G. pokłócił się z matką. Był 27 stycznia 2022 roku, do dramatu doszło w ich rodzinnym domu w Lisowie w gminie Lubartów (pow. lubartowski). 39-latek chwycił za nóż kuchenny i zadał matce kilka ciosów nożem w ud i okolice pachwiny, po czym opuścił dom. Kobieta zemdlała, ale na szczęście znaleźli ją inni członkowie rodziny z sąsiedniego domu. Dzięki wezwanej na miejsce pomocy medycznej życie kobiety zostało uratowane.

- „Nie rób mi tego, dam ci wszystkie pieniądze”, prosiłam. Ale on stał nade mną z tym nożem, przykładał go do mnie. Krew mnie zalała, zaczęłam się chwiać. Przeżegnałam się, myślałam, że życie skończę - opowiadała później w sądzie starsza kobieta.

Artur G. wraz z żoną i dwójką dzieci taksówką pojechał do teściowej, mieszkającej w sąsiednim powiecie. Tam, według ustaleń prokuratury, powiedział domownikom, że zabił matkę. Z zebranych dowodów wynika, iż chętnie się tym, że dokonał tego „bez żadnych skrupułów”.

Pozbawieniem życia miał też zagrozić swojej teściowej, a wszystko przez to, że ta nie chciała się z nim napić alkoholu. Z zeznań świadków wynika, że groził także pozostałym domownikom. „Jeśli wezwiecie policję, to was wszystkich pozabijam” - tak miał powiedzieć do najbliższych swojej żony.

Mężczyzna postanowił uciekać, zabierając ze sobą żonę i dzieci. Rodzina udała się do jednego z pensjonatów w Łęcznej. To tam wpadł w ręce policjantów. Lista jego zarzutów



- Bardzo żałuję tego wszystkiego, co tam się stało - mówił na koniec procesu w Sądzie Okręgowym w Lublinie Artur G. Na proces w sądzie drugiej instancji nie został doprowadzony z aresztu

była długa, bo oprócz usiłowania zabójstwa matki i gróźb wobec teściowej, to także znęcanie się psychiczne i fizyczne nad matką oraz żoną.

Surowy wyrok

Wyrok zapadł w październiku ub.r. Sąd Okręgowy w Lublinie nie miał wątpliwości, że Artur G. jest winny wszystkich zarzucanych mu czynów. I wymierzył mu surową karę - 15 lat pozbawienia wolności.

sędzia Mariusz Jaroszyński

Sąd Apelacyjny w Lublinie

Na zamiar pozbawienia życia wskazuje wielość i lokalizacja ciosów

Ponadto 39-latek przez trzy lata nie może kontaktować się z matką, zbliżyć do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz zapłacić jej na wiązkę w wysokości 20 tys. zł. Przez pięć lat ma natomiast zakaz kontaktowania się z żoną i przez ten okres nie może zbliżyć do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów. Sąd nakazał też Arturowi G. zapłatę nawiązki wobec żony w wysokości 8 tys. zł.

Obrona chciała uniewinnienia

Nie był to koniec tej sprawy. Trafiła bowiem do Sądu Apelacyjnego w Lublinie, bo apelację od wyroku złożyła adwokatka Artura G.

specjalistów jest tu tylko pomocnicza - wskazała w mowie końcowej prokurator Anna Unkiewicz-Urban, podkreślając, że opinia biegłych psychiatrów jest wystarczająca.

Oskarżony nie został doprowadzony do sali rozpraw z aresztu. W czasie procesu przed Sądem Okręgowym w Lublinie odmawiał składania wyjaśnień.

- Klóciłem się z żoną, tak jak to jest w małżeństwie. Ja wyzywałem ją, ona mnie. Z mamą się klóciłem, bo szantażowała nas, że pozabiera nam dzieci. Nie pamiętam całego zajścia, nie chcę się do tego odnosić - podsumował dopiero na koniec procesu przed sądem pierwszej instancji Artur G. - Bardzo żałuję tego wszystkiego, co tam się stało - zakończył.

„Wydźwięk dowodów jest jednoznaczny”

Sprawa została rozstrzygnięta w czwartek, 16 maja. Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał w całości wyrok sądu niższej instancji.

- Wydźwięk dowodów jest jednoznaczny i jednoznacznie niekorzystny dla oskarżonego. Są to m.in. zeznania pokrzywdzonej, która dokładnie opisała sposób zachowania się oskarżonego w dniu zdarzenia - uzasadnił sędzia Mariusz Jaroszyński. - Nie ma wątpliwości, że oskarżony działał z zamiarem pozbawienia życia. Wskazuje na to wielość i lokalizacja ciosów, w okolice pachwin, uszkodzenie tętnicy podbrzuszej - dodał sędzia.

Sąd zupełnie odrzucił możliwość uznania, że Artur G. działał w afekcie.

- To stwierdzenie jest zupełnie oderwane od materiału dowodowego, od zeznań pokrzywdzonej. Nie ma racjonalnych podstaw, by takie ustalenie poczynić. To sąd ocenia, czy doszło do silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Ewentualne opinie psychologiczne czy psychiatryczne mogą mieć charakter pomocniczy. Opinia psychiatryczna w tej sprawie jest zgodna z wymogami. Nie ma podstaw, by twierdzić, że jest niepełna - wyjaśnił sędzia Mariusz Jaroszyński.

Artur G. został prawomocnie skazany na 15 lat pozbawienia wolności. Do tego wyroku można złożyć jedynie skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała

Z zakazem i promilami jechał renault



Kierowca renault nie dość, że był pijany, to w samochodzie miał świeżo zakupiony alkohol

Przed sądem będzie tłumaczył się 65-latek z gminy Puławy, który mimo sądowego 10-letniego zakazu prowadzenia pojazdów i z trzema promilami alkoholu w organizmie ponownie usiadł za kierownicą. Wpadł dzięki reakcji świadka.

Informacja o tym, że kierowca osobowego renault może być nietrzeźwy, wpłynęła do puławskiej komendy w środowe przedpołudnie (15 maja). Niedługo potem wskazany przez zgłaszającego pojazd zatrzymali do kontroli policjanci drogówki. Okazało się, że jego podejrzenia były słuszne. 65-letni mieszkaniec gminy Puławy wydmuchał trzy promile, a w dodatku w aucie wiozł dopiero co zakupiony al-

kohol. - Po sprawdzeniu w policyjnych bazach okazało się, że 65-latek ma 10-letni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Był także karany za jazdę samochodem mimo zakazu sądu i odbywał z tego tytułu karę pozbawienia wolności - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Mężczyzna trafił do aresztu. Gdy wytrzeźwiał, został przesłuchany.

- Usłyszał zarzut w tzw. recydywie, co powoduje, że kara, jaką może orzec wobec niego sąd, zostanie zwiększona o połowę - dodaje kom. Rejn-Kozak.

Zarówno policja, jak i prokuratura wniosła o tymczasowy areszt dla 65-lata, ale sąd nie uwzględnił ich wniosku.

Marta Pietroni

Łukowianin powołany przez Ministra Sprawiedliwości na Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie

W poniedziałek, 13 maja Minister Sprawiedliwości Adam Bodnar powołał łukowianina - sędziego Sądu Apelacyjnego, Jerzego Nawrockiego, na stanowisko Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie.



Sędzia Jerzy Nawrocki, nowy prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie (fot. Forum Współpracy Sędziów)

Sędzia Jerzy Nawrocki (63 l.) został powołany na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Łukowie 15 listopada 1990 r. Od 1 lipca 1994 r. pełnił funkcję wiceprezesa Sądu Rejonowego w Łukowie. 29 września 1998 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach. Następnie postanowieniem prezydenta RP z 25 października 2004 r. został

powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Sędzia Jerzy Nawrocki od 2017 r. aktywnie działał na rzecz obrony praworządności jako członek stałego prezydium Forum Współpracy Sędziów.

mo

Wybory do europarlamentu: Kto wystartuje z Lubelszczyzny?

Lublin: Opublikowane zostały już pełne listy kandydatów w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Z województwa lubelskiego zarejestrowało się siedem komitetów.

Zbliżają się wybory do Parlamentu Europejskiego. Z Polski zostanie wybrane ponad 50 osób.

Opublikowane zostały już zarejestrowane listy kandydatów, w tym z województwa lubelskiego (okręg wyborczy nr 8).

Wybory odbędą się 9 czerwca.

Pełna lista kandydatów z Lubelszczyzny

Lista nr 1 - KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

1. ĆWIK Sławomir, poseł, zam. Zamość, członek Polska 2050 Szymona Hołowni
2. RÓŻYŃSKI Wiesław Marian, poseł, zam. Gromada, członek PSL
3. LIPNIOWIECKA Edyta Monika, przedsiębiorca, zam. Świdnik, członek Polska 2050 Szymona Hołowni
4. ROMAŃCZUK Andrzej, rolnik, zam. Włodawa, członek PSL
5. OTKAŁA Tomasz, adwokat, zam. Chełm,

6. CZERSKA Hanna Barbara, lekarz medycyny, zam. Stężyca, członek PSL
7. KUREK Paweł Tomasz, nauczyciel, zam. Kraśnik, członek Polska 2050 Szymona Hołowni
8. WIŚNIEWSKA Anna, nauczyciel, zam. Kosmów, członek PSL
9. BRZOZOWSKA-ZBURZYŃSKA Beata Dorota, nauczyciel akademicki, zam. Poniatowa,
10. SOSNOWSKI Sławomir Antoni, rolnik, zam. Krasew, członek PSL

Lista nr 2 - KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ

1. PIOTROWSKI Mirosław Mariusz, nauczyciel akademicki, zam. Lublin, członek Ruch Prawdziwa Europa - Europa Christi
2. HUBER Sebastian Czesław, rolnik, zam. Świdno,
3. KOSIOROWSKA Agnieszka, fryzjer, zam. Lublin
4. KŁODA Lucyna Teresa, rolnik-hodowca, zam. Wola Sernicka-Kolonia, członek Polska Jest Jedna
5. MEKLER Rafał, przedsiębiorca, zam. Ludwinów, członek Ruch Narodowy
6. JAŁOWIEC Katarzyna Daria, przedsiębiorca, zam. Lublin
7. MAZOWIECKI Rafał, rolnik, zam. Urszulin, członek Nowa Nadzieja

8. BARAŃSKA Sylwia, urzędnik, zam. Lublin
9. FERENC Monika, urzędnik, zam. Lublin
10. KANIA Rafał, programista aplikacji, zam. Lublin, członek Nowa Nadzieja

Lista nr 3 - KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY-NORMALNA POLSKA

1. TYRKA-STEĆKO Beata, psycholog, zam. Feliksówka
2. TUCZYŃSKA Anna, psycholog, zam. Lublin
3. MARZEC Wiesław, rolnik upraw polowych, zam. Kraśnik
4. GUZ Małgorzata, pedagog, zam. Wojsławice
5. WOŁOŚ Marcin, informatyk, zam. Ludwin-Kolonia
6. ROLA Anna, pozostali pracownicy obsługi biurowej, zam. Lublin
7. KOKOT Jan, prawnik, zam. Chodel
8. WOCH Tomasz, kierowca samochodu ciężarowego, zam. Kąkolewnica
9. CZERNIC Izabela Marta, architekt krajobrazu, zam. Skrzynice-Kolonia
10. KOWALIK Rafał, pedagog, zam. Szczepieszyn

Lista nr 4 - KW POLEXIT

1. SAMBORSKI Leszek, pedagog, zam. Warszawa
2. MIAŚK Ewa Jolanta, technik mechanik, zam. Rzeszów

3. PACZUSKI Piotr Andrzej, specjalista ds. zarządzania, zam. Warszawa
4. BĄKOWSKI Witold, lekarz dentysta, zam. Nowy Targ
5. GORCZYCA Magdalena Sylwia, technik technologii odzieży, zam. Kraków
6. WEKLICZ Ewa Józefa, pracownik biurowy, zam. Kraków
7. RZEMIŃSKI Rafał Józef, student, zam. Stara Wieś
8. WERKOWSKA Małgorzata Jadwiga, księgowy, zam. Olkusz
9. BIS Helena Maria, rolnik, zam. Kraków
10. KOZŁOWSKI Tomasz, menedżer sportu, zam. Rzeszów

Lista nr 5 - KKW KOALICJA OBYWATELSKA

1. WCISŁO Marta Anna, przedsiębiorca, zam. Lublin, członek partii: PO RP
2. GRABCZUK Krzysztof, nauczyciel akademicki, zam. Chełm, członek PO RP
3. GROMADZKA Małgorzata, parlamentarzysta, zam. Korchów Drugi, członek PO RP
4. KRAWCZYK Michał Mateusz, parlamentarzysta, zam. Lublin, członek PO RP
5. BOJARSKI Krzysztof, lekarz, zam. Łęczna, członek PO RP
6. LISOWSKA Bożena Grażyna, przedsiębiorca, zam. Lublin, członek PO RP
7. BUCZYŃSKI Maciej Paweł, ekonomista, zam. Biała Podlaska

8. WRZESIEŃ Jerzy, lekarz weterynarii, zam. Włodawa, członek PO RP
9. ZIMOWSKI Michał, ekonomista, zam. Kraśnik, członek PO RP
10. KRZEWIŃSKA Beata Małgorzata, przedsiębiorca, zam. Jacków, członek PO RP

Lista nr 6 - KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY LEWICA

1. FISZ Agata, pracownik samorządowy, zam. Chełm, członek Nowa Lewica
2. CZERNIAK Jacek Andrzej, politolog, zam. Lublin, członek Nowa Lewica
3. MARCINKOWSKA-KOZAK Agnieszka Halina, prawnik, zam. Turka, członek Lewica Razem
4. CIECHAŃSKA Magdalena, urzędnik państwowy, zam. Gościeradów-Folwark, członek Nowa Lewica
5. KOWALCZYK Waldemar Adam, urzędnik państwowy, zam. Puławy, członek Nowa Lewica
6. LIPIEC Jarosław Wojciech, pracownik administracji państwowej, zam. Potok Górny, członek Nowa Lewica
7. SOKOŁOWSKA Elżbieta, animator kultury, zam. Wisznice-Kolonia,
8. ROMAŃSKA-WĘZIK Sylwia Anita, urzędnik administracji państwowej, zam. Lublin,

9. WAC Monika, prawnik, zam. Lublin, członek Nowa Lewica
10. MAZUR Stanisław Jan, przedsiębiorca, zam. Janów Lubelski, członek Nowa Lewica

Lista nr 7 - KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. KAMIŃSKI Mariusz, historyk, zam. Warszawa, członek PiS
2. SARYUSZ-WOLSKI Jacek Emil, nauczyciel akademicki, zam. Warszawa, członek PiS
3. STEFANIUK Dariusz Paweł, parlamentarzysta, zam. Biała Podlaska, członek PiS
4. DĄBROWSKA-BANASZEK Anna, lekarz medycyny, zam. Chełm
5. BALUCH Anna, parlamentarzysta, zam. Kraśnik, członek PiS
6. ZIELIŃSKI Tomasz Andrzej, parlamentarzysta, zam. Tomaszów Lubelski, członek PiS
7. GRZYWACZEWSKA Kamila, specjalista ochrony środowiska, zam. Przemyśl, członek PiS
8. SMAGA Danuta Zofia, pracownik samorządowy, zam. Gołęb, członek PiS
9. KRYSIAK Zbigniew Włodzimierz, nauczyciel akademicki nauki ekonomiczne, zam. Nowa Iwiczna,
10. KANTHAK Jan Jakub, parlamentarzysta, zam. Marysin, członek Suwerenna Polska

Joanna Niecko

Promowała u nas kandydatów z Lubelszczyzny do Parlamentu Europejskiego i chwaliła lokalnych samorządowców

Beata Szydło: Chcemy Unii Europejskiej, która służy ludziom, która buduje nasz rozwój i bezpieczeństwo

Zachęcała do tłumnego udziału w zbliżających się wyborach. I pozowała do zdjęć z mieszkańcami.

Wizyta byłej premier polskiego rządu związana była z trwającą kampanią wyborczą do Parlamentu Europejskiego.

Beata Szydło – podobnie jak i obecni z nią politycy PiS, którzy walczą o europejskie mandaty – przyjechała do Opola Lubelskiego autobusem ze swoją białą-czerwoną drużyną. W samym centrum miasta czekali na nią posłowie PiS, lokalni samorządowcy oraz mieszkańcy.

Przemysław Czarnek, szef wojewódzkich struktur PiS, jeszcze przed przyjazdem premier poprowadził krótką modlitwę, po czym grzmiał o wariatwie, które należy powstrzymać 9 czerwca.



Była premier Beata Szydło i politycy PiS zakończyli wizytę w Opolu Lubelskim wspólnym zdjęciem i pozdrowieniami dla mieszkańców całej Polski

- Jeśli w tych wyborach nie zdoła się powstrzymać tej lewackiej ideologii neomarksistowskiej, genderowskiej, jeśli

w tych wyborach nie da się powstrzymać wariatów, którzy ślepo wierzą w to, że najważniejsza rzecz to jest ta, żebyście

wszyscy w Opolu Lubelskim, na Lubelszczyźnie wydali po kilkaset tysięcy złotych, żeby jakąś zero-emisyjność osiągnąć,

to niestety Europa padnie – uważa były minister edukacji narodowej.

Spotkanie rozpoczęło się od odśpiewania hymnu. Premier przemawiała ponad kwadrans. Prosiła mieszkańców, aby poszli 9 czerwca na wybory do PE. Tłumaczyła też, dlaczego to są tak ważne wybory.

- To są wybory, w których decydować będziemy o przyszłości Europy, ale będziemy przede wszystkim decydowali o przyszłości Polski. A wy, moi drodzy, będziecie decydowali o przyszłości waszego ukochanego Opola, tej ziemi, jak się będzie wam żyło, czy będzie praca, czy będziemy bezpieczni, czy nie będzie obowiązku przyjmowania nielegalnych migrantów, czy nie będzie narzuconego obowiązkowego płacenia takich podatków jak ustali Bruksela, czy Polska będzie miała jak do tej pory prawo weta, kiedy w Brukseli

są podejmowane decyzje niekorzystne dla naszego kraju – mówiła Beata Szydło do zgromadzonych w poniedziałek (13 maja) na Placu Świętego Jana Pawła II Opolu Lubelskim.

Przy okazji Szydło gratulowała też lokalnym samorządowcom wygranych wyborów i tego, że potrafili wykorzystać stworzoną przez poprzedni rząd PiS szansę rozwoju dla samorządów. Bo to był – jak podkreślała – dobry czas dla samorządów. I zwróciła się z zaskakującym apelem do mieszkańców.

- Nie mielibyście tych inwestycji, tego wsparcia, gdyby nie mądrzy samorządowcy. Ale pilnujcie, aby im się w głowach nie poprzewracało i dalej tak dobrze pracowali dla was – apelowała była premier polskiego rządu.

Agnieszka Ciekot - Hunek

REG

Lubartowski przepis na godny poród i połóg



Kobiety uczyły się, jak poprawnie zapinać pasy

Aż 86 błędów można popełnić, zapinając dziecko w foteliku - dowiedziały się przyszłe mamy podczas Tygodnia Godnego Porodu. To ogólnopolska akcja organizowana przez Fundację Rodzić po Ludzku skierowana do kobiet w ciąży oczekujących dziecka.

Do akcji włączył się również Szpital Powiatowy w Lubartowie. W tym roku Tydzień Godnego Porodu odbywa się pod hasłem „Koktajl hormonów - poznaj przepis na dobry poród i połóg”.
- Jest to akcja poświęcona mamom, jak również tatam, która ma promować godny poród, macierzyństwo i później godne wychowanie - mówi kierownik Oddziału Ginekologiczno-Położniczego, Radosław Mazurek.
- Nasz Oddział Ginekologiczno-Położniczy zajmuje IV piętro na-

szego szpitala i jest to jeden z większych oddziałów. W ubiegłym roku przez oddział przevinęło się 1900 pacjentek, odbyło się ponad 870 porodów. Na tym tzw. rynku medycznym położniczym wyrobiliśmy sobie odpowiednie miejsce i odpowiednią markę. Niestety sytuacja demograficzna sprawia, że liczba porodów drastycznie spada - kontynuował Mazurek.
W 2020 roku szpital w Lubartowie odnotował równe tysiąc porodów, w kolejnym roku było ich o 27 więcej. Lubartowski SPZOZ był wtedy jednym z zaledwie pięciu jednostek, gdzie porodów było więcej niż rok wcześniej.
W ostatnich latach zanotował jednak spadki. W 2022 r. porodów było tu 880.

Spotkanie dla mam w ramach akcji Godnego Porodu

Na warsztatach zorganizowanych przez oddział położniczy w Lubartowie przyszłe mamy



Mamy, które uczestniczyły w wydarzeniu promującym godny poród, miały okazję zapoznać się z sympatycznymi paniami położnymi, mogły także uzyskać od nich odpowiedzi na nurtujące je pytania związane z porodem

dowiedziały się, jak przewijać malucha, karmić, kiedy udać się do fizjoterapeuty, jak bezpiecznie go podnosić i odkładać, a także jak przewozić go w foteliku.
O bezpiecznej mamie i wspólnej podróży samochodem opowiadał Paweł Kurpiewski ekspert ds. bezpieczeństwa dzieci w samochodach.
- Ilość błędów, które można popełnić, zapinając dziecko w foteliku, to aż 86, dlatego jeśli ktoś chce nauczyć się, jak dobrać odpowiedni fotelik do auta i jak prawidłowo układać w nim dziecko, powinien przyjechać swoim samochodem do wybranego sklepu, żeby skorzystać z porady fachowca - mówi pan Paweł.
- Sprzedaż fotelika to nie rozmowa o garnkach i nie mówimy nikomu „kup pan ten czy tamten”. Fotelik zawsze trzeba dopasować do konkretnego auta - kontynuuje.
Mamy miały również możliwość rozmowy z doulą, czyli kobietą, która zapewnia psychiczne wsparcie przyszłej mamie w czasie



Ania
z Rokitna
Chcę rodzić w Lubartowie, ponieważ moja przyjaciółka tu rodziła i bardzo sobie chwaliła ten szpital. Jest to moja pierwsza ciąża, a spodziewamy się dziewczynki. U nas w rodzinie rodzą się same dziewczynki. Moja córeczka będzie miała na imię Ada. A termin porodu mam zaplanowany na 13 lipca.

ciąży, przy porodzie oraz w czasie połogu.
Wzięły również udział w kursie, w którym do wygrania były ciekawe nagrody, jak np.



Te mamy wiedzą już, jak zmienić pieluszkę dziecku



Ewelina
z Lublina
Jest to moja pierwsza ciąża, dlatego wszystko jest dla mnie nowe, więc przyszłam tu, żeby się czegoś nauczyć. Chciałam też zobaczyć, jak wygląda ten szpital, jak również poznać personel i czy rzeczywiście jest tak wspaniale, jak piszą na fb, ale muszę przyznać, że wszystko mnie mile zaskoczyło, warsztaty są ciekawe, panie są bardzo miłe. Termin rozwiązania mam wyznaczony na wrzesień, więc jeszcze trochę czasu zostało, a spodziewamy się córeczki, na imię będzie miała Klara.

krzesłko do karmienia, otulacz do łóżeczka czy vouchery do kosmetyczki.



Alicja
z Derewicznej (gmina Komarówka Podlaska)
Pierwszy raz zostanę mamą, dlatego chciałam wziąć udział w tym spotkaniu, żeby się czegoś nauczyć, dowiedzieć. Miałam rodzić w Radzynie Podl., ale tam zamykają porodówkę. Czytałam opinie na temat oddziału ginekologiczno-położniczego w Lubartowie i jestem mile zaskoczona, bo opinie są bardzo dobre, dlatego chciałabym rodzić w miejscu, gdzie jest bardzo dobrze przeszkolony personel. Termin porodu mam w lipcu, spodziewamy się chłopca, a na imię będzie miał Cezary.

Udział w Tygodniu Godnego Porodu był bezpłatny.

an

Witamy na świecie

Marta Wrotkowska z tatą, Lubartów,
ur. 17 maja, g. 10:41, 3320 g, 54 cm,
Rodzice: Katarzyna i Mariusz (na zdjęciu)
Rodzeństwo: Joanna (6 lat), Michał (4 lata)

Zuzia Żeleźnik, Giżyce, gm. Michów,
ur. 10 maja, g. 16:13, 3710 g, 58 cm,
Rodzice: Ewelina i Marcin

Maja ze Skrobowa, pow. lubartowski,
ur. 17 maja, g. 9:38, 2570 g, 49 cm

Kornelia Łuciuk, Piszczac, pow. bialski,
ur. 15 maja, g. 12:28, 4,60 kg, 58 cm,
Rodzice: Adrianna i Mariusz

Liliana Strojek, Połdów, gm. Kock,
ur. 17 maja, g. 23:57, 3490 g, 56 cm,
Rodzice: Ewelina i Mateusz

Nikodem Moryc, Brzeźnica Książęca Kol., gm. Niedźwiada,
ur. 18 maja, g. 10:58, 3 kg, 53 cm,
Rodzice: Ewa i Sławomir
Siostra: Zuzia (2 lata)

Pola Mitura, Połdów, gm. Kock,
ur. 16 maja, g. 10:15, 2750 g, 52 cm,
Rodzice: Renata i Tomasz
Rodzeństwo: Zuzia (13 lat), Gabrysia (1 rok)

Jakub Salamon, Chotyłów, pow. bialski,
ur. 17 maja, g. 12:02, 3640 g, 56 cm,
Rodzice: Ewelina i Sebastian
Rodzeństwo: Jagoda (8 lat), Emilia (6 lat)

Michasia Wierchoń z tatą, Firlej, pow. lubartowski,
ur. 13 maja, g. 12:34, 3750 g, 57 cm,
Rodzice: Magdalena i Marek (na zdjęciu)
Siostra: Nela (8 lat)

Potomkowie protoplasty fabryki „Gerlach” gospodarzyli w Sobolach (cz. II)

Od fabryki widelców w Warszawie do majątku w Sobolach

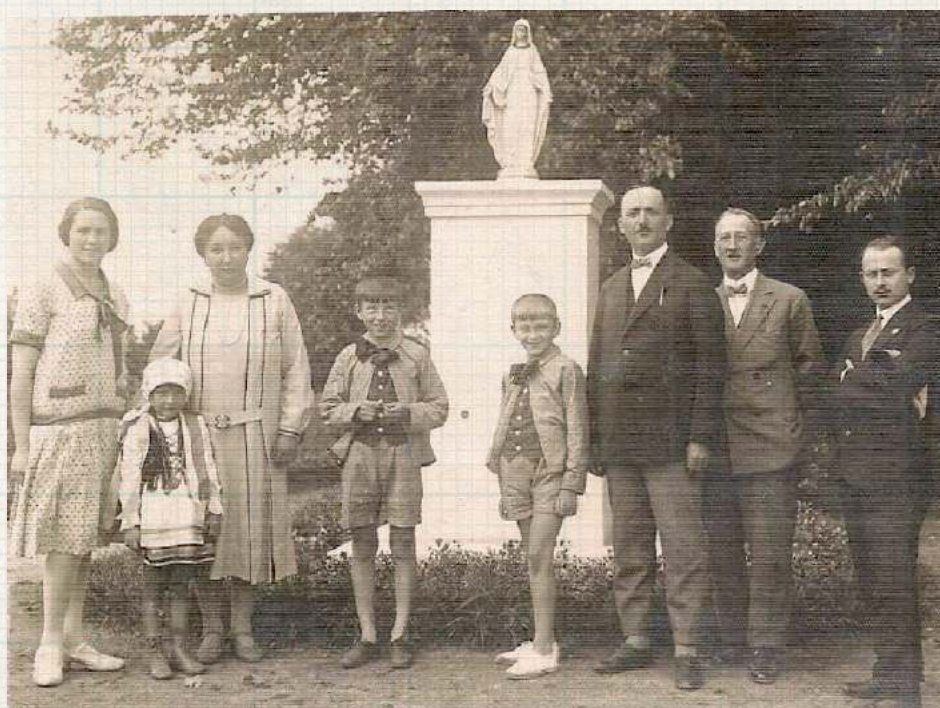
Prawie każdy ma w szufladzie sztucce albo inne metalowe narzędzia z charakterystyczną koroną i liczbą 1760 oznaczającą rok powstania firmy. Doktor Sylwin Gerlach, mieszkaniec dworu w Sobolach (gmina Ulan-Majorat), był synem Samuela Gerlacha, założyciela najłynniejszej polskiej fabryki „Instrumentów Chirurgicznych i Innych Narzędzi Ostrych”.

Doktor Sylwin Gerlach w Sobole wżenił się w 1867 r. Jego wybranka, Maria z Przyłęckich, była córką dzierżawcy majątku Ulan. Sobole odkupili od kuzyna Marii, Alojzego Drozdowskiego. Zamieszkali w wybudowanym przez niego dworku. Sylwin dzielił czas między zarządzanie na starcie już poobciążonym hipotekami majątkiem a praktyką lekarską. Pozostawili po sobie sześcioro dzieci. Początkowo majątność przejął Józef, ale kiedy widome się stało, że nie ma zmysłu zarządczego, wspomagać ojca w gospodarzeniu zaczął najmłodszy Michał. Po śmierci Sylwina (1902) i Marii (1915) odziedziczył cały majątek. W sierpniu 1915 r. wycofujący się Moskale spalili dworek i zabudowania gospodarcze. Zostały jednak dość szybko odbudowane. Centrum majątku stał się nowy dworek (stary stał tam, gdzie obecnie znajduje się tzw. „Murowaniec”, czyli we wschodniej części parku).

Nowi państwo we dworze

W czasie I wojny światowej Michał zapoznał Jadwigę Więckowską, pannę pochodzącą z Warszawy. Ich ślub odbył się w 1918 r. w kaplicy Komplexu Szkolnego Cecylii Plater-Zyberk przy ul. Pięknej 24 w Warszawie. Małżonkowie rozpoczęli nową drogę życia w Sobolach. Michał nie podzielał polityki rolnej ojca, który w razie trudności finansowych parcelował i wyzbywał się niektórych kawałków ziemi. Pomimo trudnych lat po Wielkiej Wojnie nie sprzedał ani jednej morgi. Gerlachom narodziło się troje dzieci: Andrzej (1919-1966), Tomasz (1920-1944) i Maria Sabina (1924-2009).

Rodzinną sielankę burzy niespodziewana śmierć Michała Gerlacha. W Sobolach dostał ataku wyrostka robaczkowego, więc natychmiast przewieziono go konno do Łukowa na stację kolejową i pociągiem ruszyli do Warszawy. Zmarł w Publicznej Lec-



Jadwiga Gerlachowa-Żywicka (druga z lewej) z dziećmi: Marysią, Andrzejem i Tomaszem oraz mężem, Kazimierzem Żywickim (trzeci z prawej) przy kapliczce w parku dworskim. Ok. 1930 r.

nicy „Omega” tuż obok dawnego dworca kolejowego (obecnie Aleje Jerozolimskie 57) dnia 20 sierpnia 1925 r. Doczesne szczątki dziedzica Soból sprowadzono koleją do Łukowa i karawanem do dworku. Spoczął obok matki na cmentarzu w Ulanie.

Mezaliany nie pomógł - bieda w Sobolach

Owdowiła Jadwiga pozostała z trójką małych dzieci. Wówczas zarządcą folwarku był Kazimierz Żywicki, którego Jadwiga poślubiła w 1929 r. Towarzystwo twierdziło, iż ich związek to swoisty mezaliany. Z upływem czasu Jadwiga powierzała drugiemu mężowi kolejne pełnomocnictwa, starając się godnie prowadzić odziedziczony majątek. Żywicki zbudował murowany budynek przeznaczony na: oficynę dworską, stajnię i wystawne pojazdy konne. W części magazynowej wznosił kuźnię. Lata 30. XX wieku to kolejne kryzysy gospodarcze w Sobolach. Podobnie jak przed kilkadziesiąt laty, rozpoczęto parcelację kolejnych ziem, a za gotówkę spłacano wszelkie zobowiązania. Jednakże to było za mało. Wystawiano na publiczne licytacje wyposażenie wnętrza dworku, m.in. mahoniowe meble, fortepian; również wyposażenie folwarku, np. powóz czy karetę.

Rodzinną awantura

Jadwiga dbała o wykształcenie swoich dzieci. W latach 30. ubiegłego stulecia Andrzej i Tomasz uczęszczali do Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, Marysia zaś do łukowskiego Gimnazjum Żeńskiego. Mieszkali we

Więcej o bogatej historii Soból można przeczytać w książce autora niniejszego tekstu „Monografia majątku Sobole. Lata 1418-1946”

własnościowym mieszkaniu, towarzyszyła im gosposia oraz niania, Stanisława Szymanek. Wszelkie braki w nauce wypełniano korepetycjami i pomocą zdolniejszych kolegów z klasy. Starszy brat uczył się języka francuskiego. Bracia byli fizycznymi przeciwieństwami: Andrzej „Jędrka” opisywano jako szczupłego i drobnego chłopaka z bladą twarzą bez odrobiny rumieńca. Tomasz był masywniejszy od niego i silniejszy, jeździł konno na kłacz „Podolance”.

Styl zarządzania ojczyzną nie spodobał się dorastającym synom Michała. W 1938 r. Andrzej i Tomasz odsunęli go od dworu, oddając mu kilkanaście mórg ziem, aby pobożował się na nich i tam gospodarował. Dostał także nieco żywego inwentarza. Żywicki za takie potraktowanie żywił urazę do Gerlachów przez długie lata. Bracia rozpoczęli ratowanie dóbr przed upadkiem, jednak ich starania przerwał wybuch II wojny światowej.

Na barykadach powstańców Warszawy

Lata okupacji niemieckiej Gerlachowie spędzali w Sobolach i Warszawie. Folwark nie ucierpiał podczas wojny, jednakże w 1940 r. żołnierze III Rzeszy zrabowali dwór z biżuterii, sztuców i innych kosztowności. Jadwiga Gerlachowa-Żywicka zmarła w Warszawie w 1943 r., spoczęła w grobie rodziny Więckowskich na Powązkach. Jej dzieci

rozpoczęły czynny udział w walce z okupantem. Tomasz Gerlach należał do konspiracji w Armii Krajowej – Oddział Łuków. Następnie walczył podczas Powstania Warszawskiego w sierpniu i wrześniu 1944 r. Należał do Armii Krajowej: pułk „Baszta”, batalion „Olza”, kompania O-3, II pluton. Był w niej strzelcem o pseudonimie „Łoś”. Podczas walk na Mokotowie został ranny i trafił do szpitala siostr Elżbietanek na ul. Malczewskiego 18. Tam 25 września 1944 r. został zamordowany podczas napaści szpitala przez ukraińską brygadę SS Bronisława Kamińskiego, walczącą po stronie Niemców. Jego ciała nigdy nie odnaleziono. Maria Gerlachówna, ps. „Marysia”, także wstąpiła w szeregi pułku „Baszta”, podczas Powstania Warszawskiego była sanitariuszką. Po upadku Powstania uciekła z koleżankami w drodze do obozu w Pruszkowie, ukrywając się we wsi Opacz, Żbików i Podkowa Leśna. Została odznaczona m.in. Krzyżem Walecznych. W ostatnich dniach powstania zginął ich stryj, Antoni Gerlach. Wypędzony przez Niemców do wyjścia ludności cywilnej został rozstrzelany w maszerującej kolumnie, niedaleko swego domu.

Jedna furmanka na spakowanie życia

Maria Gerlach dotarła do Soból w 1945 r. Jednak jej dobra rodzinne zostały objęte reformą rolną i przejęte na rzecz Skarbu Państwa.



Michał Gerlach (1881-1925) z matką, Marią z Przyłęckich Gerlachową (1843-1915). Fotografia z ok. 1914 r.

Syn Sylwina Gerlacha Antoni oraz jego wnuk Tomasz zginęli w Powstaniu Warszawskim, siostra Tomasza Maria była sanitariuszką i uciekła z oboju jenieckiego

Urzędnicy wyrzucili z dworu jej ciotkę, która następnie zamieszkała we wsi. Wówczas z całego wyposażenia dworskiego stara krewna spakowała jedynie to, co weszło na jedną furmankę. Rodzina miała zakaz zbliżania się do majątku, musieli zamieszkać z dala od Soból, w promieniu większym niż 50 km. Maria i Andrzej wybrali Warszawę. Formalnie pozbawiono ich praw do dóbr ziemskich w 1946 r. Najstarszy brat kontynuował studia ekonomiczne w Szkole Głównej Handlowej, zmarł w 1966 r. Maria poślubiła Zdzisława Dobromirskiego w 1946 r., pracowali razem w pracowni rzemiosła artystycznego. Mieli troje dzieci.

Majątek wrócił po latach

W dworku Sobole od 1945 do 2002 r. funkcjonowała Szkoła Podstawowa. Pola i łąki oddano celem parcelacji pomiędzy 89 małoletnich gospodarzy, z kolei w folwarku i resztówce założono Ośrodek Oświaty Rolniczej. Po przemianach ustrojowych w 1989 r. Maria Dobromirska jako jedyna spadkobierczyni majątku Sobole

rozpoczęła starania ku odzyskaniu rodzinnych dóbr. Pomimo wielu formalności i biurokracji postanowiła, iż pozwoli funkcjonować szkole, dopóki ta nie będzie miała nowej siedziby. Nadszedł rok 2003 i historia zatoczyła koło. Potomkowie rodziny Gerlachów odzyskali swój dwór i park. Gmina Ulan-Majorat sprzedała pozostałe dobra sobolskie za preferencyjną sumę Marii Dobromirskiej i jej synowi, Januszowi. Rada Gminy Ulan zdecydowała, iż to, co bezprawnie zabrano Gerlachom, należy im oddać. Choćby za złotówkę! Dawni właściciele rozpoczęli remont zdevastowanego dworku oraz murowańca. W parku urządzano liczne zjazdy rodzinne potomków Sylwina i Marii Gerlachów. Pani Maria Dobromirska zmarła w 2009 r. w Radzynie Podlaskim. Spoczęła obok męża w Alei Zasłużonych Cmentarza Powązkowskiego Wojskowego w Warszawie. W 2016 r. park z budynkami kupili małżonkowie: Małgorzata i Tomasz Rygaliłowicze.

Hubert Grzywacz
REG

Jak Wacław Lachert (1970 - 1951) - genialny menedżer z dworu w Ciechankach (cz. I)

Od syna krawcowej do milionera i z powrotem

W historii Lachertów z Ciechanek jest wszystko. Jest syn ubogiej warszawskiej krawcowej, który dochodzi w carskiej Moskwie do wielkiej fortuny. Życie ziemiańskie, wielki biznes, działalność społeczna i bieda stalinowskiej Polski. Jest własnoręczne dojenie krów i wielka architektura. A jej centrum jest nadzwyczajnej urody pięknie niedawno odnowiony dwór w Ciechankach.

Niemieckiego pochodzenia rodzina Lachert de Peselin sprowadziła się do Polski z Saksonii w XVII wieku, jej najdawniejszym znanym nam przedstawicielem był lekarz Fryderyk. Kolejne pokolenia utrzymywały się z uprawiania wolnych zawodów, musiały też odgrywać dość istotną rolę społeczną, skoro odgrywały dość istotne role np. loży masonskiej.

Na szczyty biznesowej elity

Wacław urodził się w 1872 r. w Ostrogu na Wołyniu, gdzie jego ojciec był notariuszem. Po jego śmierci matka przeniosła się do Warszawy, gdzie utrzymywała niewielki zakład krawiecki. Większość

dochodów, jak się wydaje, pochłaniała edukacja syna, który ukończył najpierw gimnazjum, a potem studia w Szkole Handlowej Kronenberga. Znalazł pracę w biurze ekspozytury wielkiej rosyjskiej Prochorowskiej Trechgornej Manufaktury działającej w branży włókienniczej. -"Dzięki własnym talentom, pracowitości, przedsiębiorczości, zmysłowi organizacyjnemu - i łutowi szczęścia, w ciągu ćwierci wieku pracy u Prochorowich doszedł na szczyty kariery zawodowej. Zwieńczyła ją funkcja dyrektora naczelnego koncernu włókienniczego oraz prezesa zarządu koncernu, na który składały się trzy fabryki tekstylne, kopalnia węgla i tereny naftowe, zatrudniającego 33 tysiące robotników" - opisuje znawczyni losów ówczesnych elit ziemiańskich i gospodarczych, Ewa Leśniewska.

Jeden z najbogatszych Polaków

Ówczesna Rosja dla rzutkich, ambitnych Polaków nie stawała szczególnie wysokich barier rozwoju i funkcjonowania społecznego. Kariera Lacherta nie była może tą na miarę Leopolda Kronenberga ani tym bardziej Karola Jarszyńskiego (jednego z najzamożniejszych ludzi Imperium i, według niektórych, najbogatszego Polaka w historii!). Żeby ocenić skalę majątku:



Wacław Lachert był przykładem self-made-mana, człowieka, który karierę zawdzięcza wyłącznie swoim talentom, ciężkiej pracy, konsekwencji w dążeniu do celu, cierpliwości i ... odrobinie szczęścia. Mimo niewielkich zasobów własnych, jako sprawny menedżer, wypracował w Rosji okazały majątek

Lacherta stać był na kupienie ziem w Rosji o areale sięgającym 50.000 hektarów, czyli niewiele mniej, niż liczy powiat łęczyński oraz pół roponośnych nad Morzem Kaspijskim. Wydatki takie, jak nabycie majątku Ciechanki w 1908 (albo 1910) r. należy uznawać za drobne - ot, marne 132 tysiące rubli... Sam Wacław bywał w nich stosunkowo rzadko, stanowiły za to miejsce regularnych letnich wizyt żony i dzieci.

Na rzecz rodaków

Moskiewskie mieszkanie Lachertów stało się po 1914 r. ważnym punktem dla całej emigracji - bywają tu ziemianie, artyści, uczeni. Po 1916 r., kiedy z zawrotną odprawą

Za liczącą ponad 1000 mórg (600 ha) plus inwentarz włość w Ciechankach Lachert zapłacił 132 tysiące rubli czyli kwotę zbliżoną do dzisiejszych 20 mln zł

miliona rubli (!) odszedł z posady u braci Prochorowów, zaangażował się w działalność społeczną na rzecz przebywających w Rosji rodaków - uchodźców ze wszelkich warstw społecznych. Działał jako prezes Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, organizacji skautowej oraz kierował Polskim Komitetem Pomocy Jeńcom Wojennym. Po wybuchu rewolucji bolszewickiej został tymczasowo internowany, jednak zdołał wymknąć się i uciec do Polski. Razem z nim przyjechała całkiem już liczna rodzina: 9 września 1899 r. poślubił Wandę wywodzącą się ze szlacheckiej rodziny Lipskich h. Grabie z Wołynia, z którą miał pięcioro dzieci: Bohdana (ur. 1900), Marię

(ur. 1901), Zygmunta (1904), Czesława (ur. 1906) i Annę (1908). Nie udało mu się za to przetransferować znacznej części majątku, acz tego chyba za długo nie rozpamiętywał, bo zarabianie pieniędzy przychodziło mu z nadzwyczajną łatwością.

Lachertowie osiadają w Ciechankach

Ciechanki, mimo że podupadłe w ciągu czteroletniej nieobecności właściciela, były dobrze pomyślanym, dość funkcjonalnym, około 600-hektarowym gospodarstwem, z centrum w urokliwym, dziewięciopokojowym dworku. Żyzne grunty, las, rzeka, bliskość kolei, infrastruktura rolnicza, gorzelnia - mimo że majątność po wojnie była kompletnie zrujnowana, pod dobrym okiem zarządcy pana Tomaszewskiego szybko zaczęła przynosić profity pozwalające myśleć o dalszych inwestycjach i modernizacjach oraz budowie nowej, bardziej okazałej siedziby rodu.

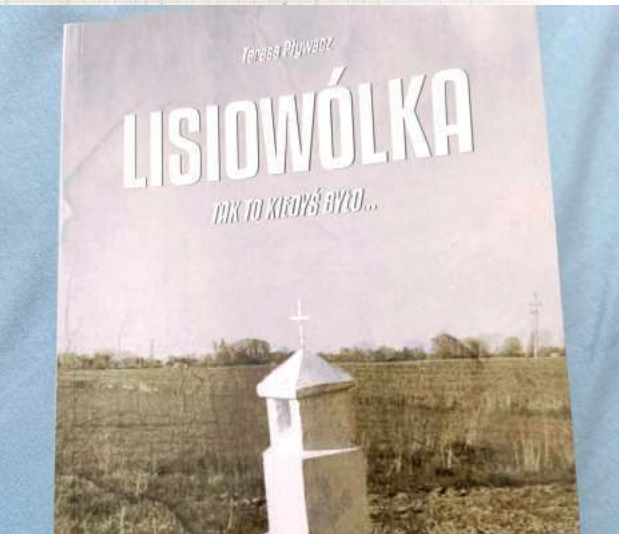
cdn.

Zbigniew Smółko

Lisiowółka. Tak to kiedyś było

Wspaniale, że pani Teresie Pływacz się chciało. Być może z niektórymi elementami swojej opowieści zdążyła w ostatniej chwili. Zebrała wśród najstarszych mieszkańców swojej rodzinnej wsi opowieści o zwyczajach i ludowych obrzędach powiązanych z poszczególnymi porami roku i momentami kalendarzowymi i oddała te historie pod opiekę kolejnym pokoleniom. Niby proste, ale jakież potrzebne!

Lisiowółka jest niewielką wsią położoną w gminie Wohyń (powiat radzyński). Jej mieszkańcy do końca XIX wieku należeli do unickiej parafii w Bezwoli, po ukazie tolerancyjnym w 1905 r. zapisali się do parafii rzymskokatolickiej w Wohyniu. Podobnie jak w innych podobnych ośrodkach rytm życia włościan wyznaczały pory roku, kolejność prac polowych oraz kalendarz świąt kościelnych. Tak też swoją opowieść o dawnej obyczajowości ludowej w swojej rodzinnej wsi uporządkowała pani Teresa Pływacz. Nie jest to jej pierwsza praca poświęcona konserwacji pamięci o przeszłości Małej Ojczyzny - wcześniej opublikowała zbiór „Lisiowółka w sta-



rej fotografii”, obie publikacje zresztą w znacznym stopniu się uzupełniają. Wiele z opisywanych zwyczajów i zachowań ma charakter powtarzalny dla innych tego typu miejscowości, udało się jednak wychwycić też zjawiska oryginalne. Ot, choćby nocne muzykowanie w kościele w Wohyniu w oczekiwaniu na Rezurekcję: ...w tym kościele parafialnym był piękny zwyczaj, że w oczekiwaniu na rezurekcję zbierali się wierni i całą noc śpiewali pieśni przy akompaniamencie okolicznych grajków. Wszyscy, którzy umieli grać na skrzypcach, akordeonie czy trąbce, przyjeżdżali do kościoła i wspólnie grali. To była niezwykła, zbiorowa

orkiestra wykonująca całonocny koncert...

Książka stanowi udaną i niesłychanie potrzebną próbę zapisu tego, co było kluczowe i najbardziej korzenne w miejscowej tradycji. Zostawia jedno pytanie: dlaczego jeszcze nie każda miejscowość ma taki zbiorek? Odpowiedź: bo nie każda społeczność ma taką panią Teresę Pływacz, nie wyjaśnia wszystkiego. Autorce i wydawcy, czyli Radzyńskiemu Ośrodkowi Kultury oraz samej Lisiowółce serdecznie gratulujemy, namawiamy do naśladownictwa. Być może to ostatnia chwila.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Jak kiedyś wyglądał kościół w Opolu Lubelskim



Rynek w Opolu z widokiem na kościół. Fotografia z ok. 1910 roku. Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu. Świątynię wybudował w latach 1664 - 1675 ksiądz Dobielewicz, miejscowy proboszcz z fundacji Jerzego Słupeckiego. Ostateczny kształt oraz bogaty wystrój wnętrza nadali mu kilkadziesiąt lat później Tarłowie. Utrzymane jest ono konsekwentnie w stylistyce późnobarokowej. Uwagę przykuwają m.in. polichromie wykonane przez Antoniego Dembickiego oraz zestaw ośmiu ołtarzy.

Tablica ku czci michowskich Żydów czeka na godną lokalizację

Tablica pamiątkowa poświęcona michowskim Żydom miała się znaleźć na żydowskim cmentarzu. Zdaniem prof. Sabiny Bober z KUL to nie jest dobra lokalizacja.

W 80. rocznicę Akcji Reinhardt - przeprowadzonej przez Niemców eksterminacji Żydów w Generalnym Gubernatorstwie - z inicjatywy marszałka Jarosława Stawiarskiego w 124 miejscowościach obecnego województwa, w których Żydzi stanowili znaczny odsetek mieszkańców, mają znaleźć się tablice pamiątkowe. Wykonane z brązu tablice umieszczane są m.in. na budynkach urzędów gmin. Mają przypominać, że przed wojną mieszkańcami Lubelszczyzny byli - i to w niemałym procencie - także Żydzi. Często w miastach czy mniejszych miejscowościach nie pozostał po nich żaden ślad. Stąd pomysł pamiątkowych tablic. Mają pełnić rolę edukacyjną.

Zagłada michowskich Żydów

Jedną z miejscowości, w których ma zawisnąć tablica, jest Michów. Żydzi już

pod koniec XIX wieku stanowili tam około 60 proc. mieszkańców. W Michowie istniały obiekty charakterystyczne dla społeczności żydowskiej: synagoga, mykwa, rzeźnia rytualna i kirkut.

Losy michowskich Żydów w czasie okupacji niemieckiej nie są do końca pewne. Niektóre źródła podają, że 700 żydowskich mieszkańców Michowa, wraz z grupą pobrańców z Łysobyk (obecnych Jeziorzan), zostało przesiedlonych do getta w Łukowie już na początku okupacji. Stamtąd ci, którzy przeżyli (wiele osób zmarło na tyfus i z głodu), mieli zostać przewiezieni do getta w Opolu Lubelskim w czerwcu 1942 r. Mężczyźni mieli zostać wywiezieni w nieznanym kierunku, pozostałe osoby do obozu zagłady w Sobiborze. Według innych źródeł jeszcze w maju 1942 r. w Michowie byli Żydzi. Wtedy mieli zostać przewiezieni na stację w Klementowicach, skąd wywieziono ich do Sobiboru, część na Majdanek.

Po michowskich Żydach nie pozostało zbyt wiele. Mykwa prawdopodobnie przestała istnieć jeszcze przed wojną, nie ma śladu po synagodze. Na północ od Michowa, w lesie, jest pozostałość po kirkucie, żydowskim cmentarzu. Został on zniszczony przez Niemców. Część macew wykorzystano



Sabina Bober
Tablica miałaby być umieszczona na cmentarzu żydowskim w lesie. To się mija z celem, tam nikt nie chodzi



Roman Adamczyk
wójt Michowa
Znaleźliśmy budynek w centrum Michowa, żydowski



Marian Wicha
Jeśli nie uda się umieścić tablicy na budynku, umieścimy ją na skwerze w centrum Michowa

do budowy chodników. Niektóre stały podobno jeszcze w latach 80., ale zostały rozebrane przez mieszkańców na potrzeby budowlane.

Nikt nie zobaczy tablicy w lesie

W 2013 r. w miejscu cmentarza ustawiono pomnik ufundowany przez potomka michowskich Żydów. Wokół niego ustawiono kilka odnalezionych macew.

Tam miała trafić też tablica

pamiątkowa ku czci michowskich Żydów. Nie zgadza się z tym prof. Sabina Bober z KUL, koordynująca akcję upamiętniania Żydów. To badaczka Holocaustu, często gości w Lubartowie. Jest zapraszana do Szkoły Podstawowej nr 3, gdzie co roku w styczniu organizowane są uroczystości z okazji Dnia Pamięci Ofiar Holocaustu. W PMDK wygłaszała wykład o Akcji Reinhardt.

- Zależy nam na tym, żeby tablice znalazły się w miej-

scach widocznych i uczęszczanych. A takim miejscem godnym i widocznym jest Urząd Gminy. Są samorządy, które umieszczają tablice na urzędach i są one widoczne - mówi Sabina Bober.

Jako przykład gminy, która zobowiązała się do godnego eksponowania pamiątkowej tablicy, podaje Lubartów.

- Rozmawialiśmy z burmistrzem Lubartowa, dał słowo, że po remoncie elewacji Urzędu Miasta tablica zostanie na tym urzędzie umieszczona, ma się to stać jesienią - mówi Sabina Bober.

Propozycję z Michowa zdecydowanie odrzuca.

- Tablica miałaby być umieszczona na cmentarzu żydowskim w lesie. To się mija z celem, tam nikt nie chodzi, nikt nie widziałby tej tablicy - mówi.

Skoro nie na cmentarzu, to gdzie?

Wójt Roman Adamczyk powierzył zadanie umieszczenia tablicy Towarzystwu Przyjaciół Michowa. To grupa regionalistów, którzy zajmują się upamiętnianiem lokalnej historii. Pierwsze skrzypce w towarzystwie grają Janina i Marian Wicha. Towarzystwo organizowało m.in. konferencję poświęconą Żydom Lubelszczyzny. Odbędzie się w kwiet-

niu 2023 r.

- Chcieliśmy umieścić tablicę na cmentarzu żydowskim, ale dowiedzieliśmy się, że powinna być w centrum - mówi Marian Wicha z TPM.

Wójt Roman Adamczyk zna dobrą lokalizację w centrum miejscowości.

- Znaleźliśmy budynek w centrum Michowa, żydowski, to byłaby dobra lokalizacja. Rozmawiamy z właścicielami na temat zgody na umieszczenie tablicy - mówi wójt. Dom ma jednak kilku współwłaścicieli, potrzebna jest zgoda wszystkich. Jeśli nie uda się jej uzyskać, regionaliści znajdą inną lokalizację.

- Jeśli nie uda się umieścić tablicy na budynku, umieścimy ją na skwerze w centrum Michowa, przytwardzoną do głazu - mówi Marian Wicha.

Dobrej myśli jest też Janina Wicha.

- Tablice były umieszczane w wielu miejscowościach, w Łęcznej była piękna uroczystość z pocztami sztandarowymi. Dopniemy tego, trzeba Żydów też upamiętnić, stanowili ponad 60 procent mieszkańców Michowa - mówi.

Marcin Kusyk

Nieznany cmentarz w Lubartowie. Kto jest pochowany naprzeciw supermarketu?

Podczas prac ziemnych odkryto w Lubartowie kilkanaście szkieletów. Czyje miejsce pochówku znaleziono?

O nieznanym cmentarzu mówił archeolog mgr Michał Kubera w wykładzie w lubartowskiej bibliotece 15 maja.

Cmentarz został odkryty w czasie prac ziemnych kilka lat temu naprzeciw Kauflandu i Biedronki. Natrafiono na kilkanaście szkieletów. Nie było przy nich żadnych przedmiotów, znaleziono tylko fragment monety z XVII wieku z herbem Wazów.

Według archeologa jest kilka hipotez dotyczących pochówku: może to być cmentarz epidemiczny, dlatego został zlokalizowany z dala od domów, może też być miejscem pochówku osób wykluczonych, pochodzących z marginesu społecznego.



Archeolog Michał Kubera mówił m.in. o nieznanym lubartowskim cmentarzu odkrytym podczas prac ziemnych

Kolejna hipoteza wiąże się z wyznawcami protestantyzmu, konkretnie z Arianami, którzy mieli w Lubartowie silny ośrodek.

Pośrednio może tę hipotezę potwierdzać poemat Lenarta Gnoińskiego „Łzy smutne” z 1614 r. Opisał w nim obyczaj pogrzebowe Arian.

- Lenart Gnoiński prosił, żeby pochować go na uboczu, na wzniesieniu, albo w sadzie jego

folwarku - mówił archeolog. Być może w przypadku lubartowskiego cmentarza też mamy do czynienia z takim pochówkiem na uboczu.

Cmentarz nie należy do lubartowskiej parafii, ale nie można wykluczyć, że jest związany z istniejącą wówczas parafią w Łucce.

Marcin Kusyk



Jedno ze zdjęć prezentowanych w czasie wykładu - odkryte miejsce pochówku, widoczne są szkielety

LUB

Jak na tle zarobków wójtów wypada pensja starosty Jana Sławeckiego?

Pensje nowych wójtów i starosty. Hojnie w Kamionce, skąpo w Ostrówku

Jarosław Budka z gminy Lubartów zarobi mniej niż jego poprzednik, Krzysztof Kopyść. Odwrotnie jest w przypadku Michała Roli z Abramowa, wynagradzanego lepiej, niż Marek Kowalski. Karol Ługowski z Kamionki ma tak wysoką pensję, że większej już mu przyznać nie można. „Najniższą krajową” dla wójta ma Marek Baran z Ostrówka.

Wynagrodzenie zasadnicze wynosi - 10 250 zł, dodatek funkcyjny - 3150 zł, dodatek specjalny - 4020 zł i stażowy - 2050 zł. Razem to 19 470 zł brutto. To maksymalne wynagrodzenie, jakie można przyznać burmistrzowi lub wójtowi gminy takiej jak Kamionka. W poprzedniej kadencji wynagrodzenie dla burmistrza ustalono w grudniu 2021 roku, zarabiał 17 523 zł brutto miesięcznie.

Wyższa pensja już na starcie



**Karol Ługowski
(Kamionka)
19 470 zł**



**Michał Rola
(Abramów)
17 890 zł**



**Katarzyna Pietrzak
(Jeziorany)
16 600 zł**



**Włodzimierz Kołton
(Ostrów Lubelski)
16 776 zł**

Wójt Kopyść miał więcej

Na pierwszej sesji Rady Gminy Lubartów radni zajęli się wynagrodzeniem nowo wybranego wójta Jarosława Budki. Złożył on w tym dniu ślubowanie i odebrał zaświadczenie o wyborze na wójta.

Propozycję uchwały w sprawie wynagrodzenia wójta przedstawił przewodniczący Rady Gminy, Mariusz Goluch. W projekcie składniki pensji dla Jarosława Budki określono: wynagrodzenie zasadnicze - 9225 zł, dodatek funkcyjny - 2835 zł, dodatek specjalny - 3168 zł, dodatek za wieloletnią pracę - 1845 zł. Razem to 17 523 zł brutto miesięcznie.

Radni na sesji nie dyskutowali nad projektem uchwały. 15 osób zagłosowało za jego przyjęciem.

Nowy wójt zarabia więc mniej niż poprzednik, Krzysztof Kopyść. W grudniu 2021 roku dostał on maksymalne wynagrodzenie dla wójtów gmin liczących do 15 tys. mieszkańców - wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 10250 zł i trzy dodatki: funkcyjny - 3150 zł, specjalny - 4020 zł, stażowy - 2050 zł, w sumie 19 470 zł brutto.

Maksimum w Kamionce

Ustalono też pensję dla burmistrza Kamionki, Karola Ługowskiego.

Na pierwszej sesji wynagrodzenie wójta Michała Roli ustaliła Rada Gminy Abramów. Dotychczas wójt Marek Kowalski zarabiał 17 140 zł brutto miesięcznie. Widelki pensji dla wójta gminy wielkości gminy Abramów to minimum 16 033 zł oraz maksimum 20 041 zł. Po propozycji przewodniczącego Marcina Mazura radni podnieśli wynagrodzenie zasadnicze wójta o 500 zł. Za takim rozwiązaniem zagłosowało osiem osób. To pociągnęło za sobą zwiększenie dodatku specjalnego. Po tych zmianach całkowitą kwotę wynagrodzenia Michała Roli ustalono na poziomie 17 890 zł brutto miesięcznie, a więc o 750 zł więcej, niż w przypadku Marka Kowalskiego. „Za” głosowało 11 osób, czwórka radnych była przeciw.

Takie same składniki, jak u poprzednika

Wiadome są już także zarobki Katarzyny Pietrzak, wójta gminy Jeziorany, najmniejszej z gmin powiatu lubartowskiego. Rada Gminy Jeziorany uchwaliła, że składniki wynagrodzenia nowej wójtki będą takie same, co jej poprzednika, Mariusza Grobla. W efekcie wynagrodzenie zasadnicze Katarzyny Pietrzak to 9225 zł, dodatek funkcyjny 2835 zł, a dodatek specjalny 3168 zł. Dodając do tego dodatek za

wysługę lat, zależną od indywidualnego doświadczenia zawodowego, razem jest to suma 16 600 zł brutto miesięcznie.

„To są bardzo godziwe pieniądze”

Włodzimierz Kołton, burmistrz miasta Ostrów Lubelski, ma niższe składniki pensji niż Katarzyna Pietrzak. Jego wynagrodzenie zasadnicze to 9000 zł, dodatek funkcyjny 2520 zł, dodatek specjalny 3456 zł, a dodatek stażowy 1800 zł. Razem daje to 16 776 zł. Na pierwszej sesji w tej kadencji taką kwotę poparł komplet 15 radnych Rady Miejskiej w Ostrovie Lubelskim. - To dla mnie najbardziej kłopotliwa uchwała tego dnia - mówił na sesji Włodzimierz Kołton. - Jeszcze nie zacząłem urzędować, a już mówimy o pieniądzach. Dziękuję za ten gest. To są bardzo godziwe, bardzo dobre pieniądze. Postaram się na nie zapracować i zasłużyć. Myślę, że się państwo nie zawiedziecie - dodał. Szef ostrowskiego Urzędu Miejskiego ma takie samo wynagrodzenie, jak poprzedni burmistrz, Józef Gruszczyk.

W Ostrówku radni nie byli hojni dla wójta

Wynagrodzenie wójta Marka Ba-



**Jarosław Budka
(gmina Lubartów)
17 523 zł**



**Jan Sławecki
(powiat lubartowski)
17 366 zł**



**Marek Baran
(Ostrówek)
15 576 zł**

rana ustalono już na pierwszej sesji Rady Gminy Ostrówek. Wynagrodzenie zasadnicze wynosi 8200 zł, a dodatek funkcyjny w wysokości 2520 zł, dodatek specjalny - 3216 zł, a dodatek stażowy - 1640 zł. Całość wynagrodzenia to 15 576 zł brutto, czyli ustawowe minimum.

Starości zabrakło dokumentów

Jak na tle zarobków wójtów wypada pensja starosty Jana Sławeckiego? Tę ustalono na pierwszej sesji Rady Powiatu Lubartowskiego. Jego wynagrodzenie będzie niższe o kilkaset złotych od pensji Tomasza Marzędy. To dlatego, że Jan Sławecki nie zdołał jeszcze do-

starzyć pełnej dokumentacji dotyczącej doświadczenia zawodowego. W efekcie pełny składnik wynagrodzenia za wysługę lat uzyska, gdy uzupełni dokumenty. Wtedy jego pensja wzrośnie o nieco ponad 700 zł brutto. Aktualne zarobki Jana Sławeckiego to 17 366 zł brutto miesięcznie (9387 zł wynagrodzenia zasadniczego, 3105 zł dodatku funkcyjnego, 3748 zł dodatku specjalnego i 1126 zł dodatku za wieloletnią pracę).

Minimum dla burmistrza

W porządku obrad drugiej sesji Rady Miejskiej w Kocku, zaplanowanej na poniedziałek, 20 maja, znalazła się uchwała w sprawie

ustalenia wynagrodzenia burmistrza. Decyzja radnych zapadła już po zamknięciu bieżącego wydania „Wspólnoty”. Ile Tomasz Futera zarabiał dotychczas? Rada Miejska poprzedniej kadencji zdecydowała, że szef Urzędu Miejskiego w Kocku powinien zarabiać minimalną stawkę ustawową przewidzianą dla burmistrza - 15 576 zł brutto miesięcznie. Złożyły się na to: wynagrodzenie zasadnicze - 8200 zł, dodatek funkcyjny - 2520 zł, dodatek specjalny - 3216 zł oraz dodatek za wieloletnią pracę - 1640 zł.

*Marcin Kusyk,
Dominik Smagała*

Trzecia giełda staroci w Lubartowie



Wiele osób przyszło obejrzeć towary wystawione przez sprzedawców

Giełdy w Lubartowie odbywają się w trzecią sobotę miesiąca. W sobotę, 18 maja moż-

na było obejrzeć i kupić stare ozdobne figurki, zegary, płyty, monety, znaczki pocztowe. Nie

brakowało militariów, obrazów, książek.

Marcin Kusyk



Wystawcy przyjeżdżają z całej Polski

Lewart narobił sobie bigosu

Lubartowianie nie mogą sobie pozwolić na wpadki, jeśli chcą awansować do III ligi. W niedzielę biało-niebiescy przegrali po raz czwarty w sezonie.

Wynik hitowego starcia otworzył Arkadiusz Bednarczyk, który otrzymał podanie w pole karne od Szymona Majewskiego. Młody gracz Stali uprzedził wślizgiem Damiana Podleśnego i skierował futbolówkę do siatki. Nieszczęście naszych zaczęło się od złego wybicia Sebastiana Plesza, który zamiast kopnąć do przodu, wybił piłkę w górę.

W 36. minucie wynik ustalił Ernest Skrzyński. Pomocnik kraśnicznan wykorzystał rzut karny, strzelając w prawy róg bramki. Golkeeper Lewartu wyczuł intencję, jednak nie był w stanie zatrzymać znakomitego strzału. Sędzia z Białej Podlaskiej dopatrzył się faulu Kamila Zielińskiego, który według niego sfaulował Kamil Zieliński.



Lewart przegrał ze Stalą. Lubartowianie zachowali pozycję lidera, ale ma tylko punkt przewagi nad Janowianką

Końcówka pierwszej części to super sytuacja Mateusz Jędrasika, który mógł zamknąć mecz, ale nie trafił w sytuacji sam na sam. W odpowiedzi Oskar Gede nie opanował piłki w polu karnym, a najlepszy strzelec Lewartu Paweł Myśliwiecki uderzył wysoko nad bramką.

Po zmianie stron Lewart próbował gonić rywali, ale bezskutecznie. Najlepszą szansę miał Aleks Aftyka. A przyjeźdni? Majewski

nie zdołał trafić w światło bramki po kontrze, podobnie jak Bartłomiej Koneczny, który w przeszłości grał w Lubartowie.

- Byliśmy bezsilni w ofensywie, ale popełniliśmy błąd i straciliśmy gola. Później rzut karny. Oglądałem powtórki. Jak dla mnie nie było „wapna”. Po przerwie mieliśmy dużą przewagę, ale bez równych sytuacji. Brakowało nam jakości w ataku - mówi Grzegorz Białek, opiekun Lewartu.

Lewart Lubartów - Stal Kraśnik 0:2 (0:2)

Bramki: Bednarczyk 17', Skrzyński 37' (k).

Lewart: Podleśny - Plesz (46' Kompanicki), Niewęgłowski, Gede (42' Majewski), Wdowicz, Zieliński (46' Aftyka), Wójcik (72' Miśkiewicz), Wolski, Najda (90+2' Paluch), Myśliwiecki, Żelisko.

Stal P. - Janowianka
Janowianka - Krysztal
Cisowianka - Janowianka

Teraz w piątek

Piłkarze z Lubartowa mają kilka dni na regenerację i przygotowanie się do kolejnego spotkania.

Już w piątek o godz. 18 zagrają z Górnikiem II Łęczna. Gospodarzem meczu będą rywale, ale starcie zostanie rozegrane w Lubartowie.

Ale będzie ciekawie!

Przed zespołami IV ligi jeszcze pięć kolejek. Z kim zagrają najważniejsi kandydaci do awansu?

MECZE LEWARTU

Górnik II - Lewart
Motor II - Lewart
Lewart - Gryf
Huragan - Lewart
Opolanin - Lewart

MECZE JANOWIANKI

Lublinianka - Janowianka
Janowianka - Start

mp

IV LIGA

WYNIKI 29. KOLEJKI

Lewart - Stal K. 0:2
Janow. - Górnik II 1:0
Grom - Start 3:2
Opolanin - Krysztal 6:2
Huragan - Cisowianka 0:0
Łada - Lublinianka 3:1
Granit - Stal P. 3:2
Gryf - Ogniwo 0:0
Motor II - Tomasovia 4:0

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart Lubartów	29	67	58:22
2	Janowianka Janów Lub.	29	66	73:23
3	Stal Kraśnik	29	59	70:30
4	Łada Biłgoraj	29	57	51:33
5	Start Krasnostaw	29	54	49:37
6	Cisowianka Drzewce	29	49	64:41
7	Opolanin Opole Lubelskie	29	48	67:51
8	Tomasovia Tom. Lub.	29	42	47:35
9	Krysztal Werbkowice	29	38	47:59
10	Lublinianka Lublin	29	37	41:39
11	Gryf Gmina Zamość	29	37	37:41
12	Górnik II Łęczna	29	33	39:44
13	Motor II Lublin	29	33	43:55
14	Huragan Międzyrzec Podl.	29	31	38:49
15	Stal Poniatowa	29	28	34:56
16	Granit Bychawa	29	20	25:66
17	Ogniwo Wierzbica	29	19	22:73
18	Grom Kąkolewnica	29	18	27:78

NASTĘPNA KOLEJKA

(24/26.05): Górnik II - Lewart (pt., godz. 18:00), Ogniwo - Huragan (sob., godz. 17:00), Cisowianka - Opolanin (niedz., godz. 15:00), Stal P. - Grom (niedz., godz. 17:00), Stal K. - Motor II, Tomasovia - Gryf, Krysztal - Granit, Start - Łada, Lublinianka - Janowianka.

mp

Długosz zna się na swoim fachu

Zespół z Drzewc przywoził punkt z boiska walczącego o utrzymanie Huraganu Międzyrzec Podlaski.

Gracze Cisowianki przyjechali na spotkanie własnymi autami. Dość powiedzieć, że na ławce rezerwowych zasiadło zaledwie trzech zawodników, w tym zdrowi: Jakub Gosik i Maciej Pięta. Drużyna zdołała wywalczyć punkt. Duża w tym zasługa Jakuba Długosza, który kilkakrotnie udowodnił, że zna się na swoim fachu.

- Pozostał niedosyt. Mogliśmy to wygrać. Byliśmy lepszym zespołem piłkarsko. Mieliśmy swoje

okazje, których nie wykorzystaliśmy - mówi Karol Kalita, który wrócił do gry po sześciu tygodniach. Jak przyznaje, sam mógł trafić do bramki. - Miałem dogodną sytuację, ale wyszedł brak pewności siebie. Musimy dograć sezon. Mamy wąską kadrę. Wierzę, że zdobędziemy punkty w Opolu Lubelskim - dodaje wychowanek Opolanina, który z domu rodzinnego na obiekt w Opolu ma zaledwie pięć minut spacerkiem.

Huragan Międzyrzec Podlaski - Cisowianka Drzewce 0:0

mp

Cisowianka: Długosz - Kopyciński, Figiel, Baran, Lalak (70' Pięta), Zdunek, Pytka-Wasil, Konc, Kobus, Ruciński, Kalita.

Z rozpędzonym rywalem

Przed Cisowianką spotkanie z solidną ekipą.

Zespół z Drzewc zagra w Nałęczowie. Przeciwnikiem będzie Opolanin Opole Lubelskie. Początek starcia w niedzielę o godz. 15.

Opolanin roztrzaskał Krysztal



Gracze Opolanina mają coraz częstsze powody do zadowolenia!

Gdyby liczyć tylko rundę wiosenną, zespół z Opola Lubelskiego byłby w ścisłej czołówce.

Podopieczni Daniela Koczona zaliczyli czternaste zwycięstwo w sezonie, a dziesiąte przed własną publicznością. Miłosz Szczepański i spółka nie dali szans Krysztalowi Werbkowice.

Ozdobą spotkania były gole z rzutów wolnych z 18 metrów Jakuba Figury oraz Marcina Kowala. Na 2:0 podwyższył Dariusz Drzazga, który otrzymał podanie z własnej połowy od Jakuba Sobstyła i nie pomylił się w sytuacji sam na sam.

Opolanin Opole Lubelskie - Krysztal Werbkowice 6:2 (2:0)

Bramki: Figura 19', 85', Drzazga 22', Adamczuk 58', Anes

mp

65', Kowal 72' - 50', 87' (k).

Opolanin: Szczepański - Ćwieka, Czapla, Lenkiewicz, Adamczuk, Krzak, Sobstyl, H. Sałasiński, Figura, Drzazga, Anes.

Złota kartka: Pałka.

Opolanin z pucharem?

Już w środę zespół z Opola Lubelskiego powalczy o tytuł najlepszych.

22 maja o godz. 17.30 podopieczni Daniela Koczona zagrają z Avią Świdnik w finale Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Opolanin będzie gospodarzem. W półfinale nasi pokonali 4:0 LKS Wierchowiska, zaś trzeciroligowcy poradziili sobie z Górnikiem II Łęczna, triumfując 3:0.

Stal nad przepaścią. Pokarał były gracz

Do końca sezonu w IV lidze pozostało pięć kolejek.

Gracze z Poniatowej muszą zacząć punktować, jeśli myślą o pozytywnym zakończeniu rozgrywek. W weekend podopieczni

Bohaterem gospodarzy był Daniel Juchna. 21-latek do niedawna występował w Stali. Teraz zdobył dwa gole. Ostatniego z nich strzelił w samej końcówce starcia. Nasi dwukrotnie wygrywali po trafieniach Mateusza Filipczuka.

- Z pewnością było to ciekawe spotkanie. Padło kilka ładnych bramek. Mecz był wyrównany i obfitował w wie-

le akcji. Końcówka to nerwy z obu stron i nasze trafienie, które pozwoliło wygrać. Cieszymy się, że punkty zostały w Bychawie - mówi Juchna.

Granit Bychawa - Stal Poniatowa 3:2 (2:2)

Bramki: Juchna 11', 88', Sprawka 33' - Filipczuk 3', 29'.

Stal: Szczucki - Sowiński (46' Wlizio), Pyda (65' Barszcz), Przychodzień, Poleszak, Pietrzak, Jakubaszek (46' Wrzyszczy), Gąsiorowski, Filipczuk (80' Wójtowicz), Katuszynski (90' Tkaczyk).

Złota kartka: Gąsiorowski.

mp

Wygrają u outsidera?

Przed poniatowianami spotkanie z ostatnim w tabeli Gromem Kąkolewnica.

W minionej kolejce zespół Adriana Świdorskiego ograł 3:2 Start Krasnostaw, chociaż goście wygrywali do przerwy różnicą dwóch goli. O wyniku zdecydował Adedamola Adenekan. Nigeryjczyk trafił do siatki w trzeciej minucie doliczonego czasu gry. Co ciekawe, gracz pojawił się na pierwszym treningu od początku rundy. Dostał szansę i ją wykorzystał.

U siebie w...Lubartowie

Kolejny mecz już w piątek. Łęcznianie będą gospodarze spotkania z Lewartem, które odbędzie się w... Lubartowie.

mp

PUL

Gminny konkurs matematyczny dla młodzieży szkół podstawowych z klas trzecich

Mistrzowski test Martyny Lewandowskiej

Zespół Placówek Oświatowych w Ciecierzynie był miejscem zmagania podczas X Gminnego Konkursu „Mistrz matematyki”. Do matematycznej rywalizacji przystąpiło 20 uczniów klas trzecich i jedna uczennica z klasy drugiej z siedmiu szkół podstawowych gminy Niemce.

Uczestników tegorocznego konkursu wyłoniono podczas eliminacji wewnętrznych. Młodzież, jak zawsze, mogła przekonać się o roli matematyki w życiu codziennym. Przybliżyła sobie wiedzę i umiejętności matematyczne. Konkurs zachęcił dzieci do podejmowania i rozwiązywa-



Martyna Lewandowska została mistrzynią Gminnego Konkursu Matematycznego. Dyplom i upominki wręcza triumfatorce wójt gminy Niemce, Marian Goliańek

nia zadań oraz problemów na podstawie programowych wiadomości z matematyki. Uczniowie mieli do rozwiązania 30 zadań o różnym stopniu trudności. Mieli na to 60 minut. Konkurs przebiegł zgodnie z regulaminem.

Wyniki konkursu
Mistrzem matematyki klas III w roku szkolnym 2023/2024 została uczennica SP w Dybie – **Martyna Lewandowska**, która uzyskała 55 punktów na 60 możliwych. Drugie miejsce zajął uczeń SP w Jakubowicach Konińskich – **Bartosz Olesiuk**.



Laureaci konkursu. Do matematycznej rywalizacji przystąpiło 20 uczniów klas trzecich i jedna uczennica z klasy drugiej z siedmiu szkół podstawowych gminy Niemce

Trzecia lokata przypadła **Barłomiejowi Lipnickiemu** ze SP w Niemcach. Komisja przyznała jedno wyróżnienie dla **Leona Zwojszczyka** - ucznia SP w Krasieninie, który uzyskał 45 punktów. Nagrody uczestnikom konkursu wręczył **Marian Goliańek**, wójt gminy Niemce.

Artur Toruń

Gminne zawody sportowo-pożarnicze w Niemcach

Popis sprawności ochotniczych jednostek strażackich



Po emocjonującym i wyrównanym współzawodnictwie najlepszą jednostką w grupie „A” (mężczyźni) została Ochotnicza Straż Pożarna z Krasienina. W grupie „C” (kobiety) pierwsze miejsce zajęła Ochotnicza Straż Pożarna z Kawki. W Gminie Wólka w grupie „A” zwyciężyli druhowie z jednostki OSP Świdnik Duży Pierwszy

Z udziałem 26 drużyn przeprowadzono Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze zorganizowane przez Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Niemcach we współpracy z Gminą Wólka.

Na boisku przy ul. Różanej w Niemcach do rywalizacji przystąpiło 16 ekip z gminy Niemce - ośmiem męskich, trzy żeńskie oraz pięć młodzieżowych (z grupą do lat 12) oraz 10 drużyn z gminy Wólka.

Zawody rozpoczęły się sztafetą pożarniczą 7x50 m. Później strażacy ochotnicy przystąpili do najtrudniejszej części zmagania - ćwiczenia bojowego, podczas którego ośmioosobowe drużyny musiały zbudować jak najszybciej linię szawną, linię główną oraz dwie linie gaśnicze, a następnie obrócić tarcze i przewrócić pachołki przy pomocy strumienia wody.

Po emocjonującym i wyrównanym współzawodnictwie najlepszą jednostką w grupie „A” (mężczyźni) została Ochotnicza Straż Pożarna z Krasienina.



Wójt Marian Goliańek (z lewej) wręczał dyplomy i nagrody najlepszym jednostkom w Gminnych Zawodach Pożarniczych

W grupie „C” (kobiety) pierwsze miejsce zajęła Ochotnicza Straż Pożarna z Kawki. W gminie Wólka w grupie „A” zwyciężyli druhowie z jednostki OSP Świdnik Duży Pierwszy.

Uczestnikom rywalizacji nagrody wręczyli wójt gminy Niemce Marian Goliańek w asyście komendanta gminnego Wojciecha Deleżucha oraz prezesa ZOG ZOSP RP w Niemcach Krzysztofa Urbasia.

Zwycięskie drużyny będą reprezentowały gminę Niemce podczas powiatowych zawodów sportowo-pożarniczych.

Artur Toruń



Kolejna przeszkoda pokonana

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Ostrówek

o przystąpieniu do konsultacji społecznych projektu uchwały Rady Gminy Ostrówek w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Ostrówek

Wójt Gminy Ostrówek ogłasza konsultacje społeczne, których przedmiotem jest projekt uchwały Rady Gminy Ostrówek w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Ostrówek.

Konsultacje mają na celu zebranie od interesariuszy rewitalizacji uwag do wyżej wymienionego projektu uchwały.

W konsultacjach społecznych mogą wziąć udział wszyscy interesariusze rewitalizacji wymienieni w art. 2 Ustawy o rewitalizacji, m.in.: mieszkańcy obszaru rewitalizacji, pozostali mieszkańcy gminy Ostrówek, podmioty prowadzące lub zamierzające prowadzić na obszarze gminy działalność gospodarczą, podmioty prowadzące lub zamierzające prowadzić na obszarze gminy działalność społeczną, w tym organizacje pozarządowe i grupy nieformalne.

Konsultacje prowadzone będą w okresie od 21 maja 2024 roku do 25 czerwca 2024 roku w następujących formach:

- 1) zbierania uwag w postaci wypełnionego papierowego lub elektronicznego formularza uwag, którego dostarczyć można:
 - a) w postaci papierowej osobiście lub pocztą na adres Urzędu Gminy Ostrówek, Ostrówek-Kolonia 32, 21-102 Ostrówek,
 - b) w postaci elektronicznej przesłanego za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mailowy: sekretariat@ostrowek.pl.Formularz uwag dostępny będzie na stronie internetowej Gminy Ostrówek: www.ostrowek.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Ostrówek: ugostrowek.bip.lubelskie.pl – w zakładce „Rewitalizacja”, w formie papierowej w Urzędzie Gminy Ostrówek, Ostrówek-Kolonia 32, 21-102 Ostrówek (pokój nr 20),
- 2) zbierania uwag ustnych:
 - a) przekazanych z wykorzystaniem numeru telefonu - uwagi ustne można zgłosić pod numerem telefonu 81 8562733 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Gminy Ostrówek;
 - b) przekazanych osobiście w Urzędzie Gminy Ostrówek, Ostrówek-Kolonia 32, 21-102 Ostrówek (pokój nr 20) od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Gminy Ostrówek;
 - c) osobiście w trakcie trwania spotkania konsultacyjnego w dniu 11.06.2024 r., które odbędzie się w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy Ostrówek,
- 3) spotkania konsultacyjnego z interesariuszami rewitalizacji, na którym zostaną omówione główne założenia projektu Rady Gminy Ostrówek w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Ostrówek.

Spotkanie odbędzie się w dniu 11.06.2024 r. o godzinie 13.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Ostrówek.

Uwagi do projektu uchwały można składać do dnia 25 czerwca 2024 r. W przypadku dostarczenia uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu korespondencji do Urzędu Gminy Ostrówek.

Projekt uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Ostrówek wraz z załącznikami jest dostępny na stronach internetowych www.ostrowek.pl i ugostrowek.bip.lubelskie.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Ostrówek, Ostrówek-Kolonia 32, 21-102 Ostrówek, pokój nr 20.

Wójt Gminy Ostrówek
Marek Baran

Jarosław Budka: Zastępca wójta na pewno będzie nowy. Potrzebuję na tym stanowisku osoby, której będę mógł zaufać

Zastępca wójta będzie na pewno nowy, jest to kwestia bliższej lub dalszej przyszłości. Nie ukrywam, że potrzebuję na tym stanowisku osoby, z którą będę się rozumiał i której będę mógł zaufać - mówi wójt gminy Lubartów, Jarosław Budka.

W Jak wyglądają pierwsze dni sprawowania funkcji wójta w gminie Lubartów?

- Pierwsze dni to przede wszystkim spotkania z mieszkańcami gminy Lubartów, którzy są ciekawi, jak wygląda wójt, jak funkcjonuje Urząd po zmianach. Jest wiele spraw organizacyjnych. Poznaję Urząd, poznaję urzędników, poznaję ich pracę. Będę stopniowo sprawdzał funkcjonowanie jednostek gminnych, jednak potrzeba na to trochę czasu.

W Jak wygląda kwestia obsady urzędu? Zastępca wójta zostanie bez zmian?

- Zastępca wójta będzie na pewno nowy, jest to kwestia bliższej lub dalszej przyszłości. Nie ukrywam, że potrzebuję na tym stanowisku osoby, z którą będę się rozumiał i której będę mógł zaufać. Myślę, że w kontekście podziału obowiązków w pracy na rzecz

gminy sprawa zaufania jest tutaj kluczowa.

W A sekretarz gminy?

- Sekretarzem gminy jest pani Justyna Rycuniak. Doceniam jej pracę i zaangażowanie. Na obecną chwilę nie planuję dokonywać zmian na tym stanowisku.

W Jak wygląda plan działania w gminie? Widzi Pan inwestycje, które wymagają realizacji w pierwszej kolejności?

- Będziemy realizować to, co zostało zaplanowane w budżecie i co zostało już rozpoczęte. Dobiega końca kanalizacja Skrobowa. W tej chwili spotykamy się z radnymi, chcemy określić najpilniejsze rzeczy, które trzeba zrobić „na już” oraz rozmawiamy o tym, co możemy zrobić w ciągu najbliższych pięciu lat.

W Jakie działania rozpoczęte przez poprzednika są warte kontynuacji?

- Na pewno wszystko, co związane jest z terenami inwestycyjnymi między Lubartowem a Annoborem i Nowodworem. Mamy tam około 100 ha terenów inwestycyjnych. Bardzo zależy mi na tym, żeby sprawy tych terenów zostały uporządkowane, bo pojawiło się sporo niejasności oraz chaosu w pracy Rady Gminy poprzedniej kadencji. Wiem, że są przedsiębiorcy zainteresowani tymi terenami. Jednak jest też taka niepewność, w którą stronę gmina pójdzie. Chcę się tym zająć i nadać taki kierunek



Jarosław Budka, nowy wójt gm. Lubartów - Będziemy realizować to, co zostało zaplanowane w budżecie i co zostało już rozpoczęte. Dobiega końca kanalizacja Skrobowa. W tej chwili spotykamy się z radnymi, chcemy określić najpilniejsze rzeczy, które trzeba zrobić „na już” oraz rozmawiamy o tym, co możemy zrobić w ciągu najbliższych pięciu lat.

działań, by nasi mieszkańcy mieli poczucie bezpieczeństwa i jednocześnie potencjalni inwestorzy wiedzieli, że sytuacja pod względem prawno-administracyjnym jest stabilna.

W Dużo emocji budzi tu zakład planowany przez firmę Stena Recycling sp. z o.o. Czy Stena po wyborach kontaktowała się z gminą?

- Nikt się ze mną nie kontaktował. Wiem, że RDOŚ został poproszony o opinię

środowiskową. Wiem też, że ta sprawa budzi ogromne emocje. Wielu mieszkańców gminy i Lubartowa podpisywało się pod protestami dotyczącymi lokalizacji tej inwestycji. Natomiast, tak jak wspomniałem, nikt ze Steny się ze mną nie kontaktował. Nie wiem też, jakie Stena ma plany na dzień dzisiejszy.

W Największe obawy budziły zakłady tzw. „brudne”. Jest jakiś rodzaj usług lub produkcji, który

Liczę na to, że radni z komitetu pana Kopyścia też będą z nami pracować

byłby preferowany przez gminę?

- Każda firma, która nie będzie stanowiła zagrożenia dla mieszkańców oraz dla środowiska i która otworzy tutaj swoją działalność, będzie zatrudniała mieszkańców gminy i miasta, będzie tu mile widziana. Wiem, że są firmy zainteresowane tym miejscem i jako wójt chciałbym je wspierać.

W Wspomniał Pan o spotkaniach z radnymi. Jak Pan widzi współpracę z Radą Gminy, skoro większość mają radni z komitetów konkurentów w wyborach? Pięć osób z komitetu Krzysztofa Kopyścia, cztery osoby z komitetu Katarzyny Brzozowskiej.

- Pierwsze głosowania w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Gminy pokazują, że 10 osób zagłosowało za wyborem obecnego przewodniczącego. Mogę powiedzieć, że się coraz lepiej poznajemy i rozumiemy. Większość jest i wierzę, że będzie to większość stabilna. Liczę na to, że radni z komitetu pana Kopyścia też będą z nami pracować. Rozmawiam ze wszystkimi radnymi i wiem, że jest wola współpracy i porozumienia. Oczywiście jestem pewien, że w przyszłości pojawią się jakieś rzeczy sporne, jest to naturalne. Trzeba po

prostu rozmawiać i dlatego rozmawiam ze wszystkimi. Nikomu chyba nie zależy, żeby tu robić jakąś politykę i być w opozycji, tylko żeby działać wspólnie na rzecz mieszkańców gminy.

W Jest jakiś plan promocji gminy?

- Podczas kampanii wyborczej wielokrotnie powtarzałem, że gmina Lubartów niebawem zostanie lepiej skomunikowana przez nową trasę „dziewiętnastkę”, stanie się „bliżej” Warszawy i innych miast. Liczę na turystów, którym łatwiej będzie dojechać do gminy Lubartów i zapoznać się z takimi miejscami jak Lasy Kozłowieckie, które posiadają masę dróg, mogących służyć jako drogi rowerowe czy szlaki spacerowe. To są naprawdę piękne tereny, uważam je za perełkę, podobnie jak Wieprz. Meandry Wieprza warte są tego, żeby je pokazać, żeby się nimi chwalić. Chciałbym ściągać ludzi choćby przez to, że będziemy mieli doskonałe połączenie z Lublinem. Droga ekspresowa skróci drogę do kilkunastu minut. Dojechanie do Nowodworu to będzie 10 - 15 minut i mamy wspaniałe lasy do zwiedzania rowerowego. Liczę tu na współpracę z miastem Lubartów, będę chciał rozmawiać na ten temat z wójtem Sernik. Byłoby pięknie, gdybyśmy mogli połączyć szlaki piesze i rowerowe na terenach miasta i gminy Lubartów oraz innych gmin w jedną całość.

Marcin Kusyk

Biblioteka w Lubartowie ma 115 lat. Jubileuszowa wystawa i wykład

Biblioteka publiczna w Lubartowie powstała w 1909 r. Ale czy na pewno? Według prezesa Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego Ewy Sędzimierz może być starsza.

Jubileusz lubartowska biblioteka będzie obchodzić we wrześniu. Dziś miała miejsce pierwsza odsłona obchodów - otwarcie wystawy obrazującej historię lubartowskiej księżnicy. Składa się na nią kilka plansz przed biblioteką. Pokazano na nich zdjęcia osób

kierujących biblioteką, począwszy od pierwszej bibliotekarki Heleny Morozewiczowej, krótka historia placówki, zdjęcia z imprez (wystaw, spotkań itp.) odbywających się w bibliotece aż do dzisiejszych czasów.

Według informacji na wystawowej planszy pierwszą była biblioteka Polskiej Macierzy Szkolnej założona w 1909 r. Dlatego biblioteka świętuje jubileusz. Ale czy na pewno?

Częścią dzisiejszej uroczystości był wykład dr Ewy Sędzimierz, prezesa Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego, o lubartow-



Goście jubileuszowej wystawy w bibliotece

skich tradycjach bibliotecznych. Według niej pierwszą była pu-

bliczna biblioteka Emilii Rylowej, założona w 1905 r. licząca 1600

pozycji. Biblioteka Polskiej Macierzy Szkolnej była jej kontynuacją.

Marcin Kusyk
LUB

Parada motocykli w Lubartowie



Motocyklowy piknik pod pałacem Sanguszków w Lubartowie



Motocyklistów poprzedzały zabytkowe samochody. Na czele fiat 125p

Motocykliści przyjechali na Kapucyński Piknik Motocyklowy już po raz piętnasty. Jak co roku zbierali pieniądze na pomoc dla potrzebującej osoby.

W tym roku ratują Marcela. Chłopiec od urodzenia zmagający się z koślawością kolan i stóp, która jest uwarunkowana chorobą genetyczną - dysplazją wielonasadową. Potrzebne są pieniądze na jego operację, która ma się odbyć w sierpniu. Tradycyjnie motocykliści przejechali ulicami Lubartowa w efektownej paradzie. Setki błyszczących, huczących maszyn zrobiły wrażenie na mieszkańcach miasta. Organizatorem motopikniku jak zwykle jest stowarzyszenie Alwernia.



W pikniku brały udział całe rodziny - dla najmłodszych znalazło się miejsce w przyczepie



Rometa też nie mogło zabraknąć na motopikniku



Przejazd ul. Lipową



Paradę zamykały ciężkie quady



Kawalkada motocykli wzbudziła duże zainteresowanie. Wiele osób fotografowało i filmowało przejazd



Wszystkie drogi prowadzą do Lubartowa...

Początkowo siedem a obecnie jedenaście linii komunikacji autobusowej dofinansowanych z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych działa na terenie powiatu już od pięciu lat.

Powiat Lubartowski, od października 2019 r., przy realizacji zadania własnego związanego z zapewnieniem funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej korzysta z instrumentu wsparcia finansowego z Funduszu rozwoju przewozów autobusowych. Dzięki temu powstają nowe linie komunikacyjne, a mieszkańcy przede wszystkim z mniejszych miejscowości, mają możliwość dotarcia środkami transportu publicznego do pracy, szkół, placówek zdrowia i instytucji kultury. W 2019 roku powiat podpisał umowy z 3 operatorami, którzy świadczyli usługi transportowe o charakterze użyteczności publicznej na 7 liniach komunikacyjnych. Od roku 2020 roku zadanie to realizowane jest już na 11 liniach komunikacyjnych, a ostatnie umowy z przewoźnikami zostały podpisane w grudniu 2023 r. i obowiązują do końca bieżącego roku. Ponadto Starosta Lubartowski wydał 34 zezwolenia na wykonywanie regularnych przewozów osób w krajowym transporcie drogowym. Wszystkie linie komunikacyjne zarówno te powiatowe jak i 16 linii ponad powiatowych są zapisane w planie zrównoważonego rozwoju publicznego transportu powiatu lubartowskiego. Przez ostatnie pięć lat, zarząd powiatu pozyskał ponad półtora miliona złotych na wsparcie transportu zbiorowego i przeciwdziałanie wykluczeniu komunikacyjnemu:

OBOWIĄZUJE OD: 01-01-2024r.

OBOWIĄZUJE DO: 31-12-2024r.

Kierunek: Brzeziny - Lubartów

Lp.	Nazwa przystanku komunikacyjnego	Numer kursu/ objaśnienie znaków/ rodzaj usług		
		0001	0002	0003
		D	D	D
		U	U	U
1	Brzeziny II - centrum	07:20	13:25	16:35
2	Brzeziny I	07:24	13:29	16:39
3	Lisów III	07:26	13:31	16:41
4	Lisów II	07:28	13:33	16:43
5	Lisów II – dom kultury	07:30	13:35	16:45
6	Lisów III – przy krzyżu	07:31	13:36	16:46
7	Lisów IV – cegielnia	07:32	13:37	16:47
8	Lubartów, ul. Kopernika I	07:33	13:38	16:48
9	Lubartów, ul. Kopernika II	07:34	13:39	16:49
10	Lubartów, ul. Słowackiego przy skrzyż. z ul. Batalionów Chłopskich	07:35	13:40	16:50
11	Lubartów,, ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Chopina	07:36	13:41	16:51
12	Lubartów, ul. Rynek I przy DH Jubilat	07:37	13:42	16:52
13	Lubartów, ul. Lubelska przy Klasztorze Ojców Kapucynów	07:38	13:43	16:53
14	Lubartów, ul. Lubelska przy kapliczce	07:39	13:44	16:54
15	Lubartów, ul. Lubelska przy d.TESCO	07:41	13:46	16:56

Kierunek: Lubartów - Brzeziny

Lp.	Nazwa przystanku komunikacyjnego	Numer kursu/ objaśnienie znaków/ rodzaj usług		
		0001	0002	0003
		D	D	D
		U	U	U
1	Lubartów, ul. Lubelska 95	07:00	13:00	16:15
2	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Cichą	07:01	13:01	16:16
3	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Mickiewicza	07:02	13:02	16:17
4	Lubartów, ul. Rynek I – Centrum	07:03	13:03	16:18
5	Lubartów, ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Firleja	07:04	13:04	16:19
6	Lubartów, ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Wierzbową	07:06	13:06	16:21
7	Lubartów, ul. Kopernika II	07:07	13:07	16:22
8	Lisów V – kościół	07:08	13:08	16:23
9	Lisów IV - cegielnia	07:09	13:09	16:24
10	Lisów III – przy krzyżu	07:10	13:10	16:25
11	Lisów II – dom kultury	07:11	13:11	16:26
12	Lisów I - sklep	07:12	13:12	16:27
13	Brzeziny - osiedle	07:18	13:18	16:33
14	Brzeziny III	07:20	13:20	16:35

Rok 2019 r.

W okresie od dnia 14.10.1019 r. do 31.12.2019 r. operatorzy wykonali prace przewozowe w ilości **29 637,60 wzkm** (wozokilometrów), a z usługi transportowej skorzystało **8 359 pasażerów**.

Roczne koszty dofinansowania siedmiu linii, z budżetu:

- państwa: **27 928,59 zł**,

- powiatu: **23 255,90 zł**,

ogółem: **51 184,49 zł**.

Rok 2020 r.

W okresie od dnia 01.01.2020 r do 31.12.2020 r., operatorzy wykonali prace przewozowe w ilości **223 864,20 wzkm** (wozokilometrów), a z usługi transportowej skorzystało **22 677 pasażerów**.

Koszty dofinansowania jedenastu linii, z budżetu:

- państwa: **248 226,59 zł**,

- powiatu: **36 486,46 zł**,

ogółem: **284 713,05 zł**.

Rok 2021r.

W okresie od dnia 01.01.2021r do 31.12.2021r operatorzy wykonali prace przewozowe w w ilości **293 460,60 wzkm** (wozokilometrów), a z usługi transportowej skorzystało **32 901 pasażerów**.

Koszty dofinansowania jedenastu linii, z budżetu:

- państwa: **357 355,62 zł**,

- powiatu: **39 972,88 zł**,

ogółem: **397 328,50 zł**.

Kierunek: Nowa Wieś – Lubartów

Lp.	Nazwa przystanku komunikacyjnego	N-kursu/objaśn. znaków/rodz.usług	
		002	004
		D	D
		U	U
1	Nowa Wieś III	07:00	10:00
2	Nowa Wieś II	07:01	10:01
3	Wola Sernicka Kolonia II	07:03	10:03
4	Wola Sernicka VI	07:08	10:08
5	Wola Sernicka V	07:09	10:09
6	Wola Sernicka IV	07:11	10:11
7	Wola Sernicka III	07:12	10:12
8	Wola Sernicka I - szk	07:13	10:13
9	Serniki I - most	07:15	10:15
10	Łucka kol.	07:17	10:17
11	Łucka Kolonia	07:19	10:19
12	Lubartów, ul. Lubelska Łucka I	07:21	10:21
13	Lubartów, ul. Lubelska skrzyżowanie z ul. Piaskową	07:23	10:23
14	Lubartów, ul. Lubelska 95	07:24	10:24
15	Lubartów, ul. Lubelska przy skrzyżowaniu z ul. Cichą	07:26	10:26
16	Lubartów - ul. Lubelska przy skrzyżowaniu z ul. Mickiewicza	07:27	10:27
17	Lubartów, ul. Rynek I - Centrum	07:29	10:29
18	Lubartów, ul. Słowackiego skrzyżowanie z ul. Firleja	07:30	10:30
19	Lubartów, ul. Słowackiego skrzyżowanie z ul. Wierzbową	07:31	10:31
20	Lubartów, ul. Kopernika II	07:33	10:33
21	Lisów V - kościół	07:34	10:34

Kierunek: Lubartów- Nowa Wieś

Lp.	Nazwa przystanku komunikacyjnego	N-kursu/objaśn. znaków/rodz.usług	
		001	003
		D	D
		U	U
1	Lubartów, ul. Kopernika I	06:30	15:03
2	Lubartów, ul. Kopernika II	06:31	15:04
3	Lubartów, ul. Słowackiego skrzyż. z ul. Batalionów Chłopskich	06:32	15:05
4	Lubartów, ul. Słowackiego skrzyżowanie z ul. Chopina	06:33	15:06
5	Lubartów, ul. Rynek I – przy DH. Jubilat	06:34	15:07
6	Lubartów, ul. Lubelska Klasztor Ojców Kapucynów	06:35	15:08
7	Lubartów, ul. Lubelska przy kapliczce	06:36	15:09
8	Lubartów, ul. Lubelska d.TESCO	06:37	15:10
9	Lubartów, ul. Lubelska ROTO	06:38	15:11
10	Lubartów, ul. Lubelska Łucka II	06:40	15:13
11	Łucka	06:42	15:15
12	Łucka kol. Dolna	06:44	15:17
13	Serniki I - poczta	06:46	15:19
14	Wola Sernicka - ośrodek zdrowia	06:48	15:21
15	Wola Sernicka III	06:49	15:22
16	Wola Sernicka IV	06:50	15:23
17	Wola Sernicka V	06:51	15:24
18	Wola Sernicka VI	06:52	15:25
19	Wola Sernicka Kolonia I	06:54	15:27
20	Wola Sernicka Kolonia II	06:55	15:28
21	Nowa Wieś II - straż	06:67	15:30
22	Nowa Wieś III	06:58	15:31

Rok 2022 r.

W okresie od dnia 01.01.2022r do 31.12.2022r operatorzy wykonali prace przewozowe w ilości **294 134,40 wzkm** (wozokilometrów), a z usługi transportowej skorzystało **31 080 pasażerów**.

Koszty dofinansowania jedenastu linii, z budżetu:

- państwa: **313 189,13 zł**,

- powiatu: **34 915,79 zł**,

ogółem: **348 104,92 zł**.

Rok 2023 r.

W okresie od dnia 01.01.2022r do 31.12.2023 r operatorzy wykonali prace przewozowe w ilości **292 966,80 wzkm** (wozokilometrów), a z usługi transportowej skorzystało **42 725 pasażerów**.

Koszty dofinansowania jedenastu linii, z budżetu:

- państwa: **628 402,51 zł**,

- powiatu: **111 507,98 zł**,

ogółem: **739 910,49 zł**.

SYMBOL ORAZ OPIS OZNACZENIA:
D- kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt,
U- przewóz o charakterze użyteczności publicznej.
ROZKŁAD JAZDY OBOWIĄZUJE OD: 01-01-2024 r. DO: 31-12-2024 r.

Kierunek: Lubartów – Wólka Zawieprzicka

Lp.	Nazwa przystanku komunikacyjnego	N- kursu/objaśn. znaków/rodz. usług	
		0001	0003
		D	D
		U	U
1	Lubartów, ul. Lubelska 95	07:50	13:30
2	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Cichą	07:52	13:22
3	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Mickiewicza	07:53	13:33
4	Lubartów, ul. Rynek I - Centrum	07:55	13:35
5	Lubartów, ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Firleja	07:56	13:36
6	Lubartów, ul. Wierzbowa	07:58	13:38
7	Chlewiska - most	08:01	13:41
8	Serniki I - poczta	08:05	13:45
9	Wola Sernicka - ośrodek zdrowia	08:07	13:47
10	Wola Sernicka I - straż	08:08	13:48
11	Wola Sernicka II	08:10	13:50
12	Wola Sernicka Kol. II	08:12	13:52
13	Nowa Wieś I - straż	08:14	13:54
14	Nowa Wieś II	08:16	13:56
15	Nowa Wieś III	08:17	13:57
16	Brzostówka I	08:20	14:00
17	Brzostówka II – kościół	08:22	14:02
18	Brzostówka III - szkoła	08:24	14:04
19	Brzostówka II	08:25	14:05
20	Wólka Zawieprzicka	08:28	14:08

Kierunek: Wólka Zawieprzicka – Lubartów

Lp.	Nazwa przystanku komunikacyjnego	N-kursu/objaśn. znaków/rodz.usług	
		0002	0004
		D	D
		U	U
1	Wólka Zawieprzicka	08:30	14:10
2	Brzostówka III - szkoła	08:34	14:14
3	Brzostówka II - kościół	08:36	14:16
4	Brzostówka II	08:37	14:17
5	Brzostówka I	08:39	14:19
6	Nowa Wieś III	08:41	14:21
7	Nowa Wieś II	08:42	14:22
8	Nowa Wieś I - szkoła	08:44	14:24
9	Wola Sernicka Kolonia II	08:46	14:26
10	Wola Sernicka I - szkoła	08:50	14:30
11	Chlewiska I	08:56	14:36
12	Lubartów, ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Batalionów Chłopskich	08:59	14:39
13	Lubartów, ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Chopina	09:01	14:41
14	Lubartów, ul. Rynek I przy DH Jubilat	09:03	14:43
15	Lubartów, ul. Lubelska przy klasztorze Ojców Kapucynów	09:05	14:45
16	Lubartów, ul. Lubelska przy kapliczce	09:06	14:46
17	Lubartów, ul. Lubelska przy d.TESCO	09:08	14:48



Kierunek: Jeziorzany - Lubartów

L.p.	Nazwa przystanku komunikacyjnego	Nr. kursu/objasn. znaków/rodzaj usług	
		002	004
		D	D
		U	U
1	Jeziorzany	6:40	18:05
2	Drewnik	6:42	18:07
3	Anielówka	6:45	18:10
4	Katarzyn	6:46	18:11
5	Mejznerzyn	6:48	18:13
6	Michów - ZGR	6:50	18:15
7	Michów - mleczarnia	6:52	18:17
8	Michów, ul. Rynek I	6:53	18:18
9	Rudno II	6:56	18:21
10	Rudno I – kościół	6:58	18:23
11	Skrzyżowanie do Podlodówka	7:00	18:25
12	Gołąb II	7:02	18:27
13	Gołąb I	7:03	18:28
14	Gołąb - las	7:04	18:29
15	Kierzkówka II - las	7:06	18:31
16	Kierzkówka I	7:07	18:32
17	Kamionka – obwód drogowy	7:09	18:34
18	Kamionka - gmina	7:11	18:36
19	Kamionka - szkoła	7:13	18:38
20	Kozłówka - pałac	7:15	18:40
21	Siedliska	7:17	18:42
22	Skrobów Kol. IV	7:19	18:44
23	Skrobów Kol. III (na żądanie)	7:20	18:45
24	Skrobów Kol. II	7:21	18:46
25	Skrobów Kol. I -las	7:23	18:48
26	Lubartów, ul. Lipowa IV	7:24	18:49
27	Lubartów, ul. Lipowa III	7:25	18:50
28	Lubartów, ul. Lipowa II	7:26	18:51
29	Lubartów, ul. Lipowa I	7:27	18:52
30	Lubartów, ul. Rynek I – przy D.H. JUBILAT	7:29	18:54
31	Lubartów, ul. Lubelska przy Klasztorze Ojców Kapucynów	7:30	18:55
32	Lubartów, ul. Lubelska przy kapliczce	7:31	18:56
33	Lubartów, ul. Lubelska przy d.TESCO	7:32	18:57

Kierunek: Lubartów - Jeziorzany

L.p.	Nazwa przystanku komunikacyjnego	Nr Kursu/objasn. znaków/rodz usług	
		001	003
		D	D
		U	U
1	Lubartów, ul. Lubelska 95	5:40	17:10
2	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Cichą	5:41	17:11
3	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Mickiewicza	5:42	17:12
4	Lubartów, ul. Rynek I - Centrum	5:43	17:13
5	Lubartów, ul. Lipowa I	5:44	17:14
6	Lubartów, ul. Lipowa II	5:45	17:15
7	Lubartów, ul. Lipowa III	5:46	17:16
8	Skrobów Kol. I - las	5:47	17:17
9	Skrobów Kol. II	5:48	17:18
10	Skrobów Kol. III (na żądanie)	5:49	17:19
11	Skrobów Kol. IV	5:50	17:20
12	Siedliska	5:52	17:22
13	Kozłówka - pałac	5:54	17:24
14	Kamionka - szkoła	5:56	17:26
15	Kamionka - gmina	5:57	17:27
16	Kamionka – obwód drogowy	6:00	17:30
17	Kierzkówka I	6:02	17:32
18	Kierzkówka II - las	6:03	17:33
19	Las Gołębski	6:05	17:35
20	Gołąb I	6:06	17:36
21	Gołąb II	6:08	17:38
22	Skrzyżowanie do Podlodówka	6:10	17:40
23	Rudno I - kościół	6:12	17:42
24	Rudno II	6:14	17:44
25	Michów - gmina	6:17	17:47
26	Michów - mleczarnia	6:19	17:49
27	Michów - ZGR	6:21	17:51
28	Mejznerzyn	6:23	17:53
29	Katarzyn	6:25	17:55
30	Anielówka	6:27	17:57
31	Drewnik	6:30	18:00
32	Jeziorzany	6:32	18:02

Kierunek: Lubartów - Krasne

L.p.	Nazwa dworca lub przystanku komunikacyjnego	N-kursu/objasn. znaków/rodzaj usługi	
		001	003
		D	D
		U	U
1	Lubartów, ul. Lubelska 95	5:17	15:05
2	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Cichą	5:18	15:06
3	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Mickiewicza	5:19	15:07
4	Lubartów, ul. Rynek I - Centrum	5:20	15:08
5	Lubartów,ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Firleja	5:21	15:09
6	Lubartów, ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu ul. Wierzbową	5:22	15:10
7	Szczekarków - szkoła	5:25	15:13
8	Szczekarków - most	5:27	15:15
9	Pałecznicza	5:30	15:18
10	Tarło	5:33	15:21
11	Kolonia Tarło I	5:35	15:23
12	Kolonia Tarło - sklep	5:37	15:25
13	Kolonia Tarło - plac	5:39	15:27
14	Kaznów - skrzyżowanie	5:41	15:29
15	Kaznów - szkoła	5:42	15:30
16	Kaznów Kolonia	5:43	15:31
17	Ostrów Lubelski - stacja paliw	5:47	15:35
18	Ostrów Rynek	5:49	15:37
19	Jedlanka Nowa I	5:53	15:41
20	Jedlanka Nowa II	5:55	15:43
21	Jedlanka Stara I - jezioro	5:57	15:45
22	Jedlanka Stara II	5:58	15:46
23	Stara Jedlanka V	6:01	15:49
24	Drozdówka II	6:03	15:51
25	Drozdówka I	6:05	15:53
26	Stary Uścimów III	6:08	15:56
27	Stary Uścimów IV	6:09	15:57
28	Nowy Uścimów I	6:11	15:59
29	Nowy Uścimów II	6:12	16:00
30	Maśluchy I	6:13	16:01
31	Maśluchy II	6:14	16:02
32	Krasne I	6:17	16:05
33	Krasne II	6:18	16:06

Kierunek: Krasne – Lubartów

L.p.	Nazwa dworca lub przystanku komunikacyjnego	N-kursu/objasn. znaków/rodzaj usługi	
		002	004
		D	D
		U	U
1	Krasne II	6:22	16:10
2	Krasne I	6:23	16:11
3	Maśluchy I	6:26	16:14
4	Nowy Uścimów II	6:28	16:16
5	Nowy Uścimów I	6:29	16:17
6	Stary Uścimów IV	6:30	16:18
7	Stary Uścimów III	6:32	16:20
8	Stary Uścimów V	6:34	16:22
9	Drozdówka I	6:36	16:24
10	Drozdówka II	6:37	16:25
11	Jedlanka Stara III	6:39	16:27
12	Jedlanka Stara II	6:41	16:29
13	Jedlanka Stara I - jezioro	6:42	16:30
14	Jedlanka Nowa II	6:44	16:32
15	Jedlanka Nowa I	6:45	16:33
16	Ostrów Lubelski	6:47	16:35
17	Ostrów Rynek	6:50	16:38
18	Ostrów Lubelski - stacja paliw	6:52	16:40
19	Kaznów Kolonia	6:56	16:44
20	Kaznów - szkoła	6:58	16:46
21	Kaznów wieś	6:59	16:47
22	Kolonia Tarło - las	7:02	16:50
23	Kolonia Tarło - sklep	7:04	16:52
24	Kolonia Tarło I	7:06	16:54
25	Tarło	7:08	16:56
26	Tarło skrz.	7:10	16:58
27	Pałecznicza	7:12	17:00
28	Szczekarków - most	7:14	17:02
29	Szczekarków - szkoła	7:16	17:04
30	Lubartów, ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Batalio-nów Chłopskich	7:19	17:07
31	Lubartów,ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Chopina	7:20	17:08
32	Lubartów, ul. Rynek I przy DH Jubilat	7:22	17:10
33	Lubartów, ul. Lubelska przy klasztorze Ojców Kapucynów	7:23	17:11
34	Lubartów, ul. Lubelska przy kapliczce	7:24	17:12
35	Lubartów, ul. Lubelska przy d.TESCO	7:26	17:14

Kierunek: Mejznerzyn – Lubartów

L.p.	Nazwa dworca lub przystanku komunikacyjnego	Nr-kursu objaśn. znaków/rodz.usług	
		0004	0002
		D	D
		U	U
1	Mejznerzyn	17:19	06:30
2	Michów – ZGR	17:21	06:32
3	Michów – mleczarnia	17:23	06:34
4	Michów. ul. Rynek I	17:25	06:36
5	Rudzienko Kol.	-	06:38
6	Rudzienko	-	06:39
7	Trzciniec	-	06:40
8	Ciotcza I	-	06:42
9	Ciotcza II	-	06:44
10	Ciotcza III	-	06:46
11	Wypnicha	-	06:48
12	Gołąb Zabiele (na żądanie)	-	06:50
13	Rudno I - kościół	-	06:52
14	Skrzyżowanie do Podlodówka	-	06:53
15	Gołąb II	-	06:55
16	Gołąb I	-	06:56
17	Aleksandrówka	-	06:57
18	Stanisławów Duży - granica	-	07:00
19	Stanisławów Duży -, „Sklep” przy drodze gminnej	-	07:02
20	Rudka Gołębska	-	07:06
21	Samokłęski III	-	07:08
22	Samokłęski II	-	07:10
23	Samokłęski II	-	07:12
24	Samokłęski I	-	07:14
25	Kamionka - cmentarz	-	07:15
26	Kamionka – urząd gminy	-	07:17
27	Kamionka – szkoła	-	07:19
28	Kozłówka – pałac	-	07:21
29	Siedliska	-	07:23
30	Skrobów Kol. IV	-	07:24
31	Skrobów Kol. III (na żądanie)	-	07:26
32	Skrobów Kol. II	-	07:28
33	Skrobów Kol. I – Las	-	07:30
34	Lubartów, ul. Lipowa IV	-	07:31
35	Lubartów, ul. Lipowa III	-	07:32
36	Lubartów, ul. Lipowa II	-	07:33
37	Lubartów, ul. Lipowa I	-	07:35
38	Lubartów, ul. Rynek I przy D.H. JUBILAT	-	07:37
39	Lubartów, ul. Lubelska przy Klasztorze Ojców Kapucynów	-	07:38
40	Lubartów, ul. Lubelska przy kapliczce	-	07:39
41	Lubartów, ul. Lubelska przy d.Tesco	-	07:41

Kierunek: Lubartów – Mejznerzyn

Lp	Nazwa przystanku komunikacyjnego	Nr-kursu/objasn. znaków/rodz.usług	
		0001	0003
		D	D
		U	U
1	Lubartów, ul. Lubelska 95	-	16:05
2	Lubartów, ul. Lubelska przed skrzyżowaniem z ul. Cichą	-	16:06
3	Lubartów, ul. Lubelska przy skrzyżowaniu z ul. Mickiewicza	-	16:07
4	Lubartów, ul. Rynek I - Centrum	-	16:09
5	Lubartów, ul. Lipowa I	-	16:11
6	Lubartów, ul. Lipowa II	-	16:12
7	Lubartów, ul Lipowa III	-	16:14
8	Skrobów Kol. I - las	-	16:16
9	Skrobów Kol. II	-	16:18
10	Skrobów Kol. III (na żądanie)	-	16:19
11	Skrobów Kol. IV	-	16:20
12	Siedliska	-	16:21
13	Kozłówka - pałac	-	16:23
14	Kamionka - szkoła	-	16:26
15	Kamionka – gmina	-	16:28
16	Kamionka – cmentarz	-	16:30
17	Samokłęski I	-	16:31
18	Samokłęski II	-	16:33
19	Samokłęski III	-	16:35
20	Rudka Gołębska	-	16:37
21	Rudka Gołębska – Stanisławów	-	16:39
22	Stanisławów Duży „Sklep” przy drodze gminnej	-	16:41
23	Stanisławów Duży - granica	-	16:43
24	Aleksandrówka	-	16:46
25	Gołąb I	-	16:48
26	Gołąb II	-	16:50
27	Skrzyżowanie do Podlodówka	-	16:51
28	Rudno I - kościół	-	16:53
29	Elżbietów	-	16:56
30	Gołąb	-	16:58
31	Wypnicha	-	17:00
32	Ciotcza III	-	17:01
33	Ciotcza II	-	17:03
34	Ciotcza I	-	17:05
35	Trzciniec	-	17:07
36	Rudzienko	-	17:09
37	Michów, ul. Rynek	06:22	17:11
38	Michów – mleczarnia	06:24	17:13
39	Michów – ZGR	06:26	17:15
40	Mejznerzyn	06:28	17:17

Staże w firmach i turystyczne atrakcje ukoronowaniem wytrwałej nauki

Hiszpańska eskapada młodzieży z ZSP w Niemcach

Staż zawodowy to nie tylko wyzwanie, ale również niezapomniana przygoda. W takiej uczestniczyli uczniowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Niemcach podczas dwutygodniowego kursu zawodowego w hiszpańskim mieście Granada w ramach Programu Erasmus+.

Dzieje się w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Niemcach. Niedawno pisaliśmy o dniach otwartych i nowych propozycjach dla absolwentów szkół podstawowych. Teraz kolejne wieści. Młodzież z ZSP wraz z towarzyszącymi im nauczycielami wyjechała do Granady na dwutygodniowe praktyki zawodowe w hiszpańskich firmach. W stażu wzięli udział uczniowie technikum o profilach technik informatyk, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik architektury krajobrazu oraz

technik agrobiznesu. Wyjazd był sfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus+.

W zależności od profilu młodzież szlifowała swoje umiejętności zawodowe w restauracji hotelowej, firmie informatycznej oraz gospodarstwach ogrodniczych.

Podczas tych bardzo intensywnych dwóch tygodni nie mogło zabraknąć czasu na poznanie atrakcji turystycznych Hiszpanii. Jedną z nich było zwiedzanie Granady – miasta położonego u stóp pasma górskiego Sierra Nevada.

- Spacerując z przewodnikiem urokliwymi uliczkami historycznej części Granady, podziwialiśmy między innymi wspaniałą architekturę wzniesioną w samym centrum miasta najważniejszej ze świątyń Granady – Katedry - Catedral de Santa María de la Encarnación - powiedział Marek Och, nauczyciel ZSP w Niemcach. - Zwiedziliśmy także Alhambrę – jeden z naj-



Staż młodzieży ZSP Niemce w hiszpańskiej Granadzie zakończył się wręczeniem certyfikatów

piękniejszych mauretańskich pałaców zachowanych do naszych czasów - dodał.

Na zakończenie projektu zorganizowano spotkanie podsumowujące praktyki zawodowe w siedzibie biura programu Erasmus+ w Granadzie, a potwierdzeniem odbytego stażu zagranicznego były certyfikaty, które otrzymali wszyscy uczestnicy wyjazdu. I tak przygoda dobiegła końca.

Artur Toruń



Staż to nie tylko nauka i praca, to także okazja do zwiedzania

Szachiści walczyli o Puchar Burmistrza Lubartowa



Uczestnicy turnieju szachowego

W Lubartowskim Ośrodku Kultury rozegrano 18 maja XXI Otwarty Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Miasta Lubartów.

Na stracie stanęło blisko 40 szachistów z Ostrowca Świętokrzyskiego, Ożarowa, Lublina, Janowa Lubelskiego, Radzyna Podlaskiego czy Lublina. Zawody rozegrano systemem szwaj-

carskim na dystansie siedem rund przy czasie 30 minut do namysłu dla zawodnika i pięć sekund odroczenia za ruch.

Puchary, medale, dyplomy oraz nagrody zwycięzcom wręczali: Burmistrz Miasta Lubartów Krzysztof Paśnik oraz Zastępca Burmistrza Miasta Lubartów Radosław Szumiec.

Najlepszym zawodnikiem

turnieju okazał się Franciszek Baran z LUKS Lubartów (najlepszy w OPEN), zaś najlepszą zawodniczką okazała się Rozalia Romańska z Hetman Ostrowiec Świętokrzyski.

Wynik najlepszych trójek w poszczególnych podkategoriach wiekowych:

do lat 8: 1. Kajetan Parcheta, 2. Tymoteusz Mysiak, 3. Antoni Jedut.

do lat 10: 1. Kacper Bocian, 2. Patryk Sowa, 3. Krystian Smarzak.

do lat 14: 1. Franciszek Baran, 2. Krystian Kozak, 3. Rozalia Romańska

do lat 21: 1. Krystian Dębaczak, 2. Łukasz Sadownik, 3. Bartosz Walaszek

seniorzy: 1. Stanisław Włoch, 2. Adam Kloc, 3. Łukasz Putowski

Kategorie szachowe uzyskały. Kategorie IV: Tomasz Figiel, Natan Kurzyński, Adam Kloc, Kajetan Parcheta, Franciszek Sagan, Łukasz Putowski oraz Milena Figiel. Kategorie V: Tomasz Iwanicki oraz Antoni Jedut

Zbliżają się akcje krwiodawstwa w powiecie lubartowskim

2 czerwca w Kocku po raz kolejny będzie organizowana zbiórka poboru krwi.

Akcję poboru krwi organizują Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie i gmina Kock. Odbędzie się ona 2 czerwca w godzinach 10 -14 przy Szkole Podstawowej w Kocku. Partnerami akcji są Szkoła Podstawowa im. Gen. F. Kleeberga, KS Polesie Kock, OSP KSRG Kock, LGW Malwianki, KGW Lipowe Zacisze, fundacja POMOC ma MOC - Działamy z Pasją.

29 maja w godzinach 9 - 13 w bursie szkolnej RCEZ będzie można oddać krew. Akcja będzie przebiegać pod hasłem „Otwarcie na pomaganie”. Honorowym patronatem objął ją starosta lubartowski Jan Sławecki.

SL

Marcin Kusyk
LUB